

/ GAZETA / NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

SIERPIEŃ  
08  
2022

# POLICYJNA

www.gazeta.policja.pl

nr 8 (20), ISSN 2719-7425



25 MINUT DLA

# FUNDACJI

s. 19

- POBIEGNIJ I TY!

# MISJA CZECHY

31 lipca br. do Warszawy wróciła załoga policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk, która wspólnie ze strażakami PSP przez pięć dni pomagała w działaniach gaśniczych w Parku Narodowym Czeska Szwajcaria. Na lotnisku Warszawa-Babice przywitali ich i pogratulowali świetnie wykonanego zadania: zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Adam Konieczny, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej insp. Mariusz Ciarka, zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP mł. insp. Jacek Witas, zastępca dyrektora Biura Planowania Operacyjnego PSP st. bryg. Marcin Kucharski oraz naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP insp. pil. Robert Sitek.



Powitanie załogi policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk



Gaszenie pożaru z wykorzystaniem zbiornika na wodę tzw. Bambi Bucket wymagało ogromnej precyzji

To była już druga międzynarodowa misja, podczas której policyjni lotnicy i strażacy walczyli wspólnie z ogniem. W ubiegłym roku brali udział w podobnej akcji na południu Turcji. Zdobyte wtedy doświadczenie świetnie wykorzystali także teraz. Razem z trzema strażakami Państwowej Straży Pożarnej każdego dnia w pełni profesjonalnie i z ogromnym zaangażowaniem wspierali czeskie służby ratownicze.

We wtorek 26 lipca, gdy zapadła decyzja MSWIA o udziale naszej grupy w akcji ratowniczej na terenie Republiki Czeskiej, odwołano policyjnego Black Hawka z ćwiczeń policyjnych kontrterrorystów w rejonie Torunia, wyznaczono skład lotników i zaledwie pięć godzin później załoga policyjnego śmigłowca obrała kurs na Park Narodowy Czeska Szwajcaria. Gdy tylko lotnicy i strażacy dolecieli na miejsce, natychmiast zapoznali się z warunkami meteorologicznymi, sytuacją operacyjną na ziemi i w powietrzu, otrzymali sektor do działania oraz przystąpili do gaszenia pożaru, wykorzystując w tym celu specjalny zbiornik na wodę tzw. Bambi Bucket o pojemności trzech tysięcy litrów.

Przez kolejne dni, po porannej odprawie i wyznaczeniu miejsca prowadzenia działań gaśniczych, od rana do zmierzchu, z przerwami jedynie

na tankowanie śmigłowca i uzupełnianie płynów przez członków załogi, dokonywali kolejnych zrzutów wody, na początku głównie w okolicach miasta Hřensko, a przez ostatnie dwa dni wysoko w górach, gdzie z uwagi na duże zadymienie i niski pułap chmur w górzystym rejonie mogły latać tylko śmigłowce. Wodę pobierali najpierw bezpośrednio z rzeki Łaba, a po zmianie wyznaczonego rejonu z rozstawionych przez czeskie służby małych zbiorników, co wymagało od załogi szczególnej dokładności, precyzji i opanowania.

Od wtorku do soboty policyjni lotnicy i strażacy PSP, wykorzystując policyjny śmigłowiec S-70i Black Hawk z podwieszanym strażackim zbiornikiem na wodę Bambi Bucket, wykonali dokładnie 489 zrzutów, co oznacza, że na tereny objęte żywiołem spadło 1467 ton wody podczas 35 godzin spędzonych w powietrzu. Na pomoc w gaszeniu pożaru oprócz Polski odpowiedziały także Słowacja i Włochy, a w piątek na miejsce dotarły również dwa samoloty gaśnicze ze Szwecji. Nasi ratownicy odpowiedzieli na apel władz czeskich o pomoc jako pierwsza międzynarodowa załoga i od razu przystąpili do działania.

W sieci można oglądać nagrania i zdjęcia z działań gaśniczych z wykorzystaniem policyjnego Black Hawka. Podziw internautów wzbudziły umiejętności policyjnych pilotów, którzy potrafili sprowadzić maszynę bezpiecznie na bardzo niską wysokość, tuż nad rzekę lub nad rozstawione przez czeskie służby małe zbiorniki, realizując bardzo precyzyjne i dokładne pobranie do pełna wody do gaszenia, w bardzo trudnym terenie.

mł. insp. ANNA KĘDZIERZAWSKA / oprac. AKK

zdj. Andrzej Chyliński / BKS KGP, ZLP GSP KGP, PSP

## SPIS TREŚCI

### POLICYJNE LOTNICTWO

2 Misja Czechy

### ŚWIĘTO POLICJI 2022

- 4 Pamięć o tych, którzy odeszli
- 6 Centralnie na Śląsku
- 10 Nowi generałowie Policji
- 14 Jubileuszowe spotkanie – ogólnopolski konkurs „Policjant, który mi pomógł”
- 18 Mecz Polska – Rumunia
- 19 Koncert i piknik dla fundacji
- 20 Medale dla bohaterów

### PAMIĘĆ

22 O polskich miejscach pamięci i Rosji – rozmowa z mł. insp. Kingą Badeńską, byłą oficer łącznikową polskiej Policji w Federacji Rosyjskiej



Redaktor naczelny  
insp. dr MARIUSZ CIARKA

Wakacje w pełni, choć nie dla wszystkich oznaczają odpoczynek. Dla policjantów to intensywny okres wzmożonych działań. Znaleźliśmy jednak czas na świętowanie – końcówka lipca upłynęła nam pod znakiem Święta Policji. Sierpniowy numer jest – co oczywiste – w dużej mierze poświęcony relacji z tegorocznych obchodów centralnych, które odbyły się w Katowicach. Ponadto czeka na Was, Drodzy Czytelnicy, odświeżona, zmieniona nieco rubryka, w której przedstawiamy interwencje bohaterskich policjantów. Ich pełne odwagi postawy stanowią wcielenie w życie hasła: „Pomagamy i Chronimy”. Wyrazem najwyższego uznania wobec takich odważnych działań jest przyznanie Medalu im. podkom. Policji Andrzeja Struja. 28 lipca br. odbyła się uroczystość, podczas której policjanci otrzymali to wyjątkowe wyróżnienie. Piszemy o niej na 20 stronie. Znajdziecie też inne ciekawe artykuły – Iza Pajdała przeprowadziła interesującą rozmowę z byłą oficer łącznikową polskiej Policji w Federacji Rosyjskiej mł. insp. Kingą Badeńską, Tomek Dąbrowski przyjrzał się szkoleniu organizowanemu w KWP zs. w Radomiu, skierowanemu dla młodych funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczęli swoją policyjną drogę, Krzysiek Chrzanowski zgłębił kolejne funkcje poczty służbowej, a Paweł Ostaszewski rozmawiał z nadkom. Marcinem Dakowiczem, kierownikiem Reprezentacji Polskiej Policji w Pływaniu. Poza tym – jak zwykle – dział prawny oraz policyjny pitawał. Z pewnością każdy z Was znajdzie coś dla siebie.

Zapraszam do lektury

### POLICYJNY PITAWAŁ

26 Była moim wyrzutem sumienia

### DOSKONALENIE ZAWODOWE

30 Współdziałanie służb, podmiotów i instytucji w zdarzeniu masowym

### TYLKO SŁUŻBA

32 Pomagamy i chronimy – policjanci ratują życie

### KOMUNIKACJA W POLICJI

34 Witajcie w Policji – czyli właściwie gdzie?  
36 Duże pliki – przedstawiamy kolejną funkcję poczty służbowej

### KRAJ

### MEMORIAŁ ŚP. PPOR. ARTURA FRANCUZA

39 W hołdzie koledze

### PAMIĘĆ

40 W hołdzie weteranom

### KRAJ

### HISTORIA

44 Policyjne kalendarium

### PRAWO

46 Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa a odpowiedzialność funkcjonariuszy Policji za szkody wyrządzone osobom trzecim

### SPORT

48 Wracamy do stanu sprzed pandemii – rozmowa z nadkom. Marcinem Dakowiczem, naczelnikiem Wydziału do Walki z Przemocnością Narkotykową KWP w Krakowie, kierownikiem Reprezentacji Polskiej Policji w Pływaniu

### CENTRUM USŁUG LOGISTYCZNYCH

50 Ustka – pełne uroku miasteczko portowe

### KRAJ

Okładka: Jacek Herok

QR kod do podcastu „Gazety Policyjnej”, w którym członkowie redakcji opowiadają o kulisy powstawania tego numeru



## ŚWIĘTO POLICJI

2022

PAMIĘĆ O TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Święto Policji w Komendzie Głównej Policji zawsze zaczyna się od wspomnienia tych, którzy odeszli na wieczną służbę. Nie inaczej było i w tym roku.

Uroczystość odbyła się 21 lipca 2022 r. przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska” na dziedzińcu KGP. To tu jest złożona ziemia przywieziona z Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje, gdzie leżą zamordowani przez sowieckich oprawców przedwojenni polscy policjanci, przetrzymywani wcześniej w obozie specjalnym NKWD w Ostaszkowie. Oficjalne delegacje złożyły wieńce i oddały hołd wszystkim funkcjonariuszom, którzy stracili życie, służąc Polsce.

Kwiaty przed miejscem pamięci złożyli minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński wraz z Komendantem Głównym Policji gen. insp. Jarostawem Szymczykiem, zastępcą Komendanta Głównego Policji nadinsp. Pawłem Dobrodziejem, a także przedstawiciele duchowieństwa: ordynariusz połowy Wojska Polskiego, a jednocześnie krajowy duszpasterz Policji bp Wiesław Lechowicz, prawosławny ordynariusz wojskowy abp Jerzy (Pańkowski), ewangelicki duszpasterz Policji ks. Marek Twardzik. NSZZP reprezentował jego przewodniczący podkom. Rafał Jankowski.



Następnie wszyscy przemieścili się do gmachu KGP, gdzie przed Tablicą Pamięci czekali już przedstawiciele Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach z jej prezes Ireną Zajęc i przewodniczącym Rady Fundacji nadinsp. w st. spocz. Władysławem Padło na czele.

Obecne były żona i córka tragicznie zmarłego policjanta mł. asp. Adama Rekowskiego z KPP w Człuchowie, a także Jego przełożeni: komendant wojewódzki Policji w Gdańsku nadinsp. Andrzej Łapiński i I zastępca komendanta powiatowego Policji w Człuchowie mł. insp. Karol Dziemiańczyk oraz naczelni kapelani Policji – prawosławny ks. Andrzej Bołbot i rzymskokatolicki ks. Wojciech Juszczak SAC.

Najbliżsi odsłonili inskrypcję epitafijną, a wszyscy zgromadzeni złożyli kwiaty przed Tablicą Pamięci. Duchowni poprowadzili modlitwy. Wdowa po mł. asp. Adamie Rekowskiem otrzymała kopię karty, która została wpięta do Księgi Pamięci przechowywanej w KGP.

Mł. asp. Adam Rekowski miał 41 lat, w Policji służył od 2013 r. Właściwie od początku był związany z ruchem drogowym. 1 stycznia 2017 r. został mianowany na stanowisko referenta Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Człuchowie. 1 maja 2022 r. wraz z kolegą pełnili służbę na motocyklach w ramach działań związanych z długim



zdj. autor

weekendem. Gdy prowadzili kontrolę prędkości w miejscowości Wierchow-Dworzec na drodze krajowej nr 25, otrzymali informację od dyżurnego o wypadku niedaleko Człuchowa, w którym została uszkodzona nastoletnia rowerzystka. Włączyli sygnaty uprzywilejowania i ruszyli na miejsce zdarzenia. Kiedy wyprzedzali kolejne samochody, jedno z aut nagle skręciło w lewo. Policjny motocykl uderzył w pojazd. Funkcjonariusz mimo udzielania natychmiastowej pomocy zmarł, jego kolega zdążył wyhamować. Kierowca i pasażerka samochodu osobowego nie odnieśli żadnych obrażeń. Policjant pozostawił żonę i dwójkę dzieci w wieku 4 i 9 lat.

Adam Rekowski został pośmiertnie awansowany do stopnia młodszego aspiranta oraz odznaczony Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant”. Był sumiennym, koleżeńskim, wielokrotnie wyróżnianym i nagradzonym policjantem. Udzielał się również jako druh w Ochotniczej Straży Pożarnej w Czersku.

Obecnie na Tablicy Pamięci w gmachu KGP widnieje 125 nazwisk funkcjonariuszy Policji. Niestety tuż przed tegorocznym świętem szeregi formacji na wieczną służbę opuściło dwóch kolejnych funkcjonariuszy – z garnizonu świętokrzyskiego i łódzkiego.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



mł. asp. ADAM REKOWSKI

## ŚWIĘTO POLICJI

2022

CENTRALNIE NA ŚLĄSKU



W tym roku centralne obchody Święta Policji odbyły się w Katowicach. Okazją była przypadająca w 2022 r. setna rocznica powołania Policji Województwa Śląskiego, autonomicznej formacji, która działała w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Razem z policjantami z całego kraju w uroczystości na placu Sławika i Antalla uczestniczył Prezydent RP Andrzej Duda.

**P**olicja Województwa Śląskiego powstała w wyniku powrotu części Górnego Śląska do Polski i utworzenia na tym terenie autonomicznego województwa, co było konsekwencją trzech powstań śląskich. Bezpieczeństwa i porządku na Śląsku strzegła specjalnie powołana do tego formacja, która – podobnie jak większość instytucji i organów – nie podlegała władzy centralnej. Policja Województwa Śląskiego miała własnego głównego komendanta, była finansowana przez Skarb Śląski i podlegała wojewodzie śląskiemu. Istnienie Policji Województwa Śląskiego, podobnie jak Policji Państwowej zakończyła II wojna światowa. Wielu funkcjonariuszy obu formacji zostało zamordowanych w ZSRR.

## PAMIĘĆ I MODLITWA

Komenda Główna Policji zaczyna obchody święta od złożenia hołdu tym, którzy oddali życie na służbie. Na Tablicy Pamięci w gmachu KGP przybyła

125. inskrypcja epitafijna – mł. asp. Adama Rekowski. Wzruszająca uroczystość odbyła się 21 lipca br. (więcej piszemy o niej na s. 4).

Jeszcze tego samego dnia po południu na terenie Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego w Warszawie w Cerkwi Katedralnej pw. św. Jerzego Zwycięzcy odprawiono nabożeństwo dziękczynne, któremu przewodniczył abp Jerzy (Pańkowski), prawosławny ordynariusz wojskowy, delegat Świętego Soboru Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego ds. Duszpasterstwa Służb Mundurowych. Podczas uroczystości, w której uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Policji, modlono się w intencji funkcjonariuszy, pracowników Policji i ich rodzin oraz wszystkich tych, którzy oddali swe życie na służbie.

W piątek 22 lipca uroczystości przeniosły się już na południe Polski. W siedzibie KWP w Katowicach zorganizowano spotkanie z laureatami konkursu „Policjant, który mi pomógł” (więcej na s. 14), a w Sosnowcu w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odprawiono Eucharystię w intencji poległych i pomordowanych funkcjonariuszy Policji Województwa Śląskiego. Mszy św. przewodniczył ordynariusz sosnowiecki bp Grzegorz Kaszak, a uczestniczył w niej m.in. Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. Następnie na placu katedralnym przy pomniku oddającym hołd wszystkim funkcjonariuszom oraz

urzędnikom państwowym i samorządowym, którzy poświęcili życie Ojczyźnie, złożono wieńce i odbył się Apel Poległych.

NA PLACU  
SŁAWIKA I ANTALLA

Centralne uroczystości rozpoczęły się 23 lipca br. od złożenia kwiatów przy Pomniku Powstańców Śląskich. O godz. 10.00 przybył Prezydent RP Andrzej Duda i w asyście Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka dokonał przeglądu pododdziałów.

Hymn i podniesienie flagi państwowej dały początek ceremonii. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć dwóch policjantów, którzy ostatnio stracili życie podczas służby, oraz wszystkich ofiar wojny na Ukrainie.

Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk powitał zaproszonych gości, przypominając postaci, które patronują miejscu obchodów. – Znajdujemy się nieopodal serca Katowic, na placu imienia Sławika i Antalla. Podczas II wojny światowej Henryk Sławik, polski patriota i uczestnik powstań śląskich wspólnie z węgierskim urzędnikiem Josefem Antallem pomogli tysiącom polskich uchodźców, którzy znaleźli schronienie na Węgrzech – przypomniał generał Jarosław Szymczyk. – Od zakończenia II wojny światowej upłynęło już 77 lat, ale w ostatnich miesiącach historia

zatoczyła koło. Od brutalnej napaści wojsk rosyjskich na Ukrainę wydarzenia znane nam jedynie z archiwalnych nagrań znów stały się rzeczywistością i chociaż tym razem to Polska udziela schronienia uchodźcom wojennym, to losy tych dwóch bohaterów: Sławika i Antalla są nam bliższe niż kiedykolwiek wcześniej. Miesiąc temu miałem okazję na własne oczy zobaczyć piekło zgotowane przez



Nabożeństwo dziękczynne w Cerkwi Katedralnej pw. św. Jerzego Zwycięzcy



Uroczysta Eucharystia w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie

ŚWIĘTO POLICJI 2022



Gen. insp. Jarosław Szymczyk został uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

wojska rosyjskie w Ukrainie. Obraz tego dzielnego kraju, przesiąkniętego zniszczeniem i ludzkim cierpieniem, pozostanie ze mną już na zawsze.

Generał Jarosław Szymczyk podziękował policjantom i pracownikom Policji za ich zaangażowanie w wykonywanie obowiązków. – Nasza formacja stoi na straży bezpieczeństwa kraju i jego obywateli 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu, niezależnie od tego, czy Polska zmagą się z pandemią, szturmem na granicę z Białorusią, czy też napływem kilku milionów uciekających przed wojną obywateli Ukrainy – powiedział szef polskiej Policji. – Ilekroć dojdzie do wypadku drogowego, kradzieży, bójki czy też awantury domowej, jesteśmy wszędzie tam, gdzie ktoś potrzebuje pomocy. Podejmujemy miliony interwencji, od tych najprostszych do tych, które niosą ze sobą ryzyko utraty życia czy zdrowia.

Podczas uroczystości sześciu oficerów Policji odebrało nominacje generalskie (ich sylwetki przedstawiamy na s. 10), a przedstawiciele środowiska policyjnego odznaczono medalami pań-

stwowymi i resortowymi. Wśród wyróżnionych znalazł się gen. insp. Jarosław Szymczyk uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Promocja oficerska absolwentów WSPol w Szczytnie, wręczenie statuetek laureatom konkursu „Policjant, który mi pomógł” oraz ślubowanie młodych policjantów garnizonu śląskiego, które złożyli przed komendantem wojewódzkim Policji w Katowicach nadinsp. Romanem Rabsztynem, były kolejnymi punktami obchodów. Po nich nastąpiły oficjalne przemówienia.

Prezydent Andrzej Duda podziękował za profesjonalizm służby w tych niełatwych czasach. – Dziękuję za wasz codzienny trud służby tutaj, dla rodaków, dla nas wszystkich, dla Polski – podkreślił Prezydent RP. – Dziękuję wam za niezwykle godne i profesjonalne reprezentowanie nas poza granicami, wszędzie tam, gdzie wykonujecie swoją służbę skierowani przez Rzeczpospolitą, jak choćby na Litwę. Nasi funkcjonariusze wspierali tam odepchnięcie fali nielegalnej migracji, która przez reżim białoruski była pchana na teren Unii Europejskiej również przez granicę litewsko-białoruską. Dziękuję za wasz trud.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński przypomniał ofiarność funkcjonariuszy Policji Województwa Śląskiego, także podczas wojny obronnej Polski w 1939 r. – Brutalna wojna, jaka teraz jest tuż obok granic naszego kraju,



Ślubowanie policjantów garnizonu śląskiego



jest wielkim wyzwaniem – zaznaczył szef resortu. – Służby państwowe, wszystkie struktury państwa polskiego zdają egzamin ze skutecznego działania, ale polska Policja ten egzamin zdaje znakomicie, wspaniale, z realnymi, niezwykle ważnymi dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli efektami. To dzięki wam, to wy razem z funkcjonariuszami Straży Granicznej, razem z żołnierzami Wojska Polskiego, ramię w ramię obroniliście integralność naszej wschodniej granicy, naszej granicy z Białorusią.

Minister Mariusz Kamiński podkreślił, że nowa ustawa modernizacyjna przeznaczająca przez najbliższe cztery lata 10 mld zł na służby podległe MSWiA,

z których 6,5 mld zł trafi do Policji, wzmocni bezpieczeństwo obywateli i zapewni godne warunki służby i pracy.

Defilada pododdziałów zakończyła ceremonię w Katowicach. Obchody Święta Policji przeniosły się do Gliwic, gdzie zorganizowano piknik rodzinny oraz mecz piłkarski między reprezentacjami policji polskiej i rumuńskiej (relację zamieszczamy na s. 18).

ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW

Uroczystości w poszczególnych garnizonach i szkołach Policji odbywały się przez cały lipiec. Zwieńczeniem świątecznych ceremonii była gala odznaczenia 67 policjantów Medalem im. podkom. Andrzeja Struja, którą zorganizowano 28 lipca br. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (piszemy o niej więcej na s. 20).

Wcześniej, dokładnie w Święto Policji, czyli w 103. rocznicę powołania Policji Państwowej 24 lipca w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie odprawiono doroczną Eucharystię w intencji całego środowiska policyjnego, transmitowaną tradycyjnie przez Program Pierwszy Polskiego Radia. Uczestniczyło w niej kierownictwo Policji, na czele z gen. insp. Jarosławem Szymczykiem. Mszę św. z gronem księży z Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego oraz policyjnych kapelanów odprawił i homilię wygłosił biskup polowy WP Wiesław Lechowicz, który jest jednocześnie Delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Policji. Niedzielne czytania z Pisma Świętego, psalm oraz Modlitwę Wiernych przygotowali policjanci, którzy zapewnili również służbę ołtarza. Na zakończenie, kierując słowa wdzięczności za odprawioną Eucharystię i codzienną posługę kapelanów, głos zabrał Komendant Główny Policji. – Niech będzie mi wolno również, korzystając z możliwości, jakie daje radiowa transmisja, nisko pokłonić się wszystkim polskim policjantom i pracownikom Policji – powiedział gen. insp. Jarosław Szymczyk. – Dziękując za ich piękną służbę, chcę powiedzieć, że jestem z nich dumny każdego dnia, a wszystkich naszych rodaków chcę zapewnić, że zawsze możemy na nas liczyć, bo jesteśmy Waszą Policją.

Tego samego dnia po południu w Łazienkach Królewskich w Warszawie przygotowano piknik i koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach (o tych przedsięwzięciach obszerniej informujemy na s. 19).

PAWEŁ OSTASZEWSKI



Generalską szablę odbiera nadinsp. Dariusz Zięba



Nominacja generalska dla komendanta rektora WSPol w Szczytnie Iwony Klonowskiej

Promocja oficerska



ŚWIĘTO POLICJI

2022

NOWI GENERAŁOWIE POLICJI



Podczas centralnych obchodów Święta Policji na placu Sławika i Antalla w Katowicach Prezydent RP Andrzej Duda wręczył nominacje generalskie sześciorgu wyższym oficerom Policji.

**A**kt mianowania na stopień nadinspektora stanowi najwyższe uznanie zasług w służbie. W trakcie tegorocznych uroczystości tę podniosła chwilę przeżywali: insp. Adam Cieślak – komendant Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, insp. Iwona Klonowska – komendant rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, insp. Dariusz Matusiak – komendant wojewódzki Policji w Rzeszowie, insp. Jarosław Pasterski – komendant wojewódzki Policji w Gorzowie Wielkopolskim, insp. Waldemar Wołowicz – komendant wojewódzki Policji z siedzibą w Radomiu oraz insp. Dariusz Zięba – dowódca Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”. Nowi generałowie otrzymali z rąk ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego szable generalskie.

NADINSP. ADAM CIEŚLAK



Urodził się 47 lat temu. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Uniwersytetu Wrocławskiego.

Do Policji wstąpił 20 września 1995 r. W pierwszych latach służby był związany z pionem prewencji i pionem kryminalnym Komendy Rejonowej/Powiatowej w Pruszkowie, realizując zadania na stanowiskach wykonawczych. Od 2000 r. pełnił służbę w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym w KPP w Pruszkowie, a także w Sekcji Dochodzeniowo-Śledczej w tej jednostce. Od 2004 r. służył w CBS KGP (potem w CBŚP). 20 czerwca 2016 r. powierzono mu obowiązki zastępcy komendanta CBŚP, a 10 listopada został powołany na to stanowisko. W listopadzie 2021 r. Komendant Główny Policji powierzył mu funkcję pełnomocnika Komendanta Głównego Policji do przygotowania rozwiązań organizacyjnych i prawnych związanych z planowanym utworzeniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, a 1 maja 2022 r. został powołany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji na stanowisko komendanta CBZC.

Jego zasługi i doświadczenie zaowocowały nadaniem Brązowego i Srebrnego Medalu za Długoletnią Służbę oraz Brązowej, Srebrnej i Złotej Odznaki „Zasłużony Policjant”.

NADINSP. IWONA KLONOWSKA



Ma 46 lat. W szeregi Policji wstąpiła 21 lutego 2000 r. W 2010 r. otrzymała tytuł doktora nauk społecznych Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, a od 2018 r. jest doktorem habilitowanym w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogiki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Początkowo realizowała zadania na stanowiskach wykonawczych w Wydziale Prewencji oraz Wydziale do spraw Przestępczości Nieletnich Komisarjatu Policji Warszawa-Mokotów. W 2000 r. została skierowana do pełnienia służby w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, gdzie była m.in. wykładowcą, rzecznikiem CSP, a następnie radcą w Zespole Komunikacji Społecznej i Psychologów Zakładu Ogólnozawodowego. Kierowała Zakładem Komunikacji Społecznej i Pracownią Psychologiczną CSP. Pełniła także służbę na stanowisku zastępcy komendanta ds. dydaktycznych w CSP. Od 2014 r. była naczelnikiem Wydziału Komunikacji Społecznej Gabinetu Komendanta Głównego Policji i redaktorem naczelnym czasopisma Komendanta Głównego Policji „Policja 997”, a następnie dyrektorem Biura Komunikacji Społecznej KGP. 5 marca 2020 r. została powołana przez ministra spraw wewnętrznych i administracji na stanowisko komendanta rektora Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Nadinsp. Iwona Klonowska została odznaczona: Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę oraz Brązową, Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant”.

NADINSP. DARIUSZ MATUSIAK



Urodził się 55 lat temu. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Poświętów Śląskich w Opolu, a także Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Ukończył studia podyplomowe na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego.

Do Policji wstąpił 16 maja 1994 r. Służbę pełnił m.in. na stanowiskach wykonawczych w pionie dochodzeniowo-śledczym Komendy Rejonowej Policji w Wodzisławiu Śląskim i kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Ponadto pełnił obowiązki zastępcy komendanta Komisariatu Policji w Rydułtowach. 1 kwietnia 2002 r. został powołany na to stanowisko, a w 2003 r. na komendanta tej jednostki. Następnie awansował na zastępcę komendanta powiatowego Policji w Wodzisławiu Śląskim. Był także komendantem miejskim Policji w Jastrzębiu Zdroju, komendantem miejskim Policji w Żorach oraz komendantem miejskim Policji w Bielsku-Białej. Od 2017 r. pełnił służbę w Komendzie Głównej Policji – m.in. jako naczelnik Wydziału Wsparcia Kierownictwa i jako naczelnik Wydziału Prezydialnego, a potem jako zastępca dyrektora biura w Gabinetie Komendanta Głównego Policji. Od października 2020 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Łodzi do spraw logistyki. 30 kwietnia 2021 r. został powołany na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Zastugi i doświadczenie nadinsp. Dariusza Matusiaka stanowią podstawę do nadania: Brązowego Krzyża Zastugi, Srebrnego Medalu za Długoletnią Służbę oraz Brązowej i Złotej Odznaki „Zasłużony Policjant”.

NADINSP. WALDEMAR WOŁOWIEC



Urodził się 53 lata temu. Jest absolwentem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Do Policji wstąpił 4 grudnia 1990 r. Początkowo realizował zadania na stanowiskach wykonawczych Komisariatu Policji Warszawa-Wola.

W maju 2001 r. powierzono mu obowiązki służbowe na stanowisku zastępcy naczelnika Sekcji Prewencji Komisariatu Policji Warszawa-Wola KSP, na które został mianowany we wrześniu. Pełnił także służbę na stanowisku zastępcy komendanta Komisariatu Policji Warszawa-Bemowo oraz na stanowisku zastępcy naczelnika Wydziału Obsługi Informacyjnej Biura Wywiadu Kryminalnego KGP, następnie został naczelnikiem tego wydziału. W kwietniu 2016 r. został mianowany na stanowisko zastępcy dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP z jednoczesnym powierzeniem obowiązków na stanowisku dyrektora tego biura, a w październiku 2018 r. Komendant Główny Policji mianował go na stanowisko dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP. 27 maja 2021 r. został powołany na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu.

Zastugi i doświadczenie nadinsp. Waldemara Wołowca stanowią podstawę do nadania: Brązowego Krzyża Zastugi, Srebrnego Medalu za Długoletnią Służbę, Brązowej, Srebrnej i Złotej Odznaki „Zasłużony Policjant” oraz Srebrnego Medalu za Zastugi dla Policji.

NADINSP. JAROSŁAW PASTERSKI



Nowy generał Policji ma 50 lat. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, a także Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

W policyjne szeregi wstąpił 20 listopada 1996 r. Od początku służby był związany z pionem kryminalnym. Pierwsze doświadczenia zawodowe zdobywał w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim. Od 2004 r. służył w Wydziale XII w Gorzowie Wlkp. Centralnego Biura Śledczego KGP, a następnie w Zarządzie XXI w Szczecinie CBS KGP. W 2006 r. został naczelnikiem Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. Potem pełnił służbę na stanowisku komendanta miejskiego Policji w Gorzowie Wlkp., naczelnika Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości Kryminalnej Zarządu w Gorzowie Wlkp. CBS KGP. W 2017 r. powołano go na stanowisko I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie. Potem pełnił m.in. obowiązki komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie i w Gorzowie Wlkp. 29 czerwca 2020 r. został powołany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wlkp.

Nadinsp. Jarosław Pasternski został odznaczony: Brązowym Krzyżem Zastugi, Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. Otrzymał także Brązową i Srebrną Odznakę „Zasłużony Policjant”.

NADINSP. DARIUSZ ZIĘBA



Nowy generał ma 45 lat. Jest absolwentem Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. W policyjne szeregi wstąpił 1 października 1998 r. Na początku realizował zadania w OPP w Warszawie. W 2005 r. zaczął pełnić służbę w Sekcji Szturmowej II Wydziału Bojowego III Zarządu Operacji Antyterrorystycznych Głównego Sztabu Policji KGP. Następnie służył m.in. w sekcjach bojowych BOA KGP, a w 2011 r. powierzono mu pełnienie obowiązków na kierowniczych stanowiskach w tych sekcjach. Służbę pełnił m.in. na stanowisku kierownika Sekcji Bojowej I Wydziału Bojowego II BOA. W 2013 r. powierzono mu pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy naczelnika Wydziału Bojowego II BOA, a w czerwcu tego samego roku został mianowany na to stanowisko. Później został zastępcą dyrektora BOA KGP. W 2016 r. powierzono mu pełnienie obowiązków służbowych na stanowisku dyrektora BOA KGP, na to stanowisko został mianowany w marcu 2019 r. Następnie powierzono mu obowiązki służbowe na stanowisku dowódcy Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”, na które został powołany 19 kwietnia 2019 r.

Jego zastugi i doświadczenie zaowocowały nadaniem: Brązowego Medalu za Długoletnią Służbę oraz Brązowej, Srebrnej i Złotej Odznaki „Zasłużony Policjant”.

zdj. Grzegorz Utnik / Gabinet KGP, Olaf Burakiewicz / KWMP w Katowicach

oprac. AKK

## ŚWIĘTO POLICJI

2022

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE

– Jesteście ambasadorami polskiej Policji. Pomagacie w sytuacjach, które dla ludzi często wydają się bez wyjścia. Wtedy pojawiacie się wy i pokazujecie, że można żyć inaczej. Lepiej. Dzięki wam uśmiechają się, są szczęśliwi – powiedział gen. insp. Jarosław Szymczyk do laureatów konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Uroczyste spotkanie komendantów z wyróżnionymi policjantami odbyło się w przeddzień centralnych obchodów Święta Policji, 22 lipca 2022 r. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

## DOBRY OBRAZ POLICJI

– Tegoroczny konkurs „Policjant, który mi pomógł” jest wyjątkowy, ponieważ doczekaliśmy się jego 15. edycji. To piękny jubileusz – powiedział Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk podczas uroczystej zbiórki. W spotkaniu uczestniczyli zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster, komendant wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. Roman Rabsztyn, komendanci wojewódzcy Policji z garnizonów, z których pochodzą laureaci konkursu, oraz ich bezpośredni przełożeni.

Uroczystość otworzył dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Robert Kumor. Przypomnił genezę i ideę konkursu, która zrodziła się w 2007 r. w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach. Po gratulacjach głos zabrał Komendant Główny Policji.

– Po raz pierwszy spotykamy się w innym miejscu niż Komenda Główna Policji, ale są ku temu piękne powody. Jutro odbędą się centralne obchody Święta Policji, które w tym roku ściśle związane są z 100. rocznicą powołania Policji Województwa Śląskiego – mówił podczas rozmowy z laureatami gen. insp. Jarosław Szymczyk. Komendant główny przypomniał również słowa byłego biskupa polowego Józefa Guzka, który pełnił jednocześnie obowiązki krajowego duszpasterza Policji, wypowiedziane podczas jednego ze spotkań z laureatami konkursu: „Jesteście aniołami o błękitnych sercach”. – Jako szef polskiej Policji jestem dumny, kiedy spotykam się z takimi ludźmi jak wy.

Komendant podziękował również rodzinom laureatów, za zrozumienie, że ta służba wymaga wielu poświęceń.

Głos zabrali również sami wyróżnieni policjanci, choć nie ukrywali tremy i wzruszenia. Mł. asp. Katarzyna Cader – detektyw z Komisariatu Policji w Kluczkach KPP w Olkuszu powiedziała: – Myślę, że nikt z obecnych tutaj laureatów nawet nie pomyślał, że dostąpi kiedyś zaszczytu przywitania się z samym Komendantem Głównym Policji. Dla każdego z nas nasza praca jest pasją, którą wykonujemy z wielkim poświęceniem i trudem. Jesteśmy szeregowymi policjantami pierwszej linii, z małych komisariatów i czujemy ogromną dumę i satysfakcję, kiedy nasz poświęcony czas i zaangażowanie przyczyniają się do tego, że ktoś odmienia swoje życie. Niezależnie od tego, w jakim wydziale pracujemy, jakie stanowisko służbowe zajmujemy, każdy z nas może pomagać. Dla każdego z policjan-



tów, oprócz hasła „Pomagamy i Chronimy” powinna być równie ważna, niewinna zasada, że jeżeli dobro się dzieli, to tak naprawdę się je mnoży.

Z kolei st. asp. Rafał Zduniak – st. dzielnicowy z III Komisariatu Policji w Łodzi, który nie wiedział, że został zgłoszony do konkursu, zwrócił uwagę, iż idea przyświecająca konkursowi powinna być jak najszerszej promowana, ponieważ zachęca policjantów do jeszcze większego niesienia pomocy.

Podczas spotkania wypowiadali się również przełożeni wyróżnionych policjantów, którzy nie kryli dumy ze swoich funkcjonariuszy.

Komendant powiatowy Policji w Olkuszu mł. insp. Jarosław Klich, gratulując laureatom, poprosił, by swoim doświadczeniem i wiedzą dzielili się z młodymi policjantami, którzy dopiero rozpoczynają służbę. A nadinsp. Sławomir Litwin, komendant wojewódzki Policji w Łodzi powiedział, że w art. 25 ustawy o Policji jest cały katalog wymogów formalnych, które musi spełniać funkcjonariusz.

– Przymiotników składających się na cechy dobrego policjanta można zastosować bardzo wiele, ale w waszym wydaniu jest jeden na najwyższym poziomie. To wielka empatia.

Gospodarz tegorocznego spotkania nadinsp. Roman Rabsztyn – komendant wojewódzki Policji w Katowic-

ach, kończąc uroczystą zbiórkę, przypomniał, że decyzja zmieniająca systemowo pracę dzielnicowych była słuszną, bo dzięki temu zyskali czas, by skupić się na problemach ludzi.

– Myślę, że służba dzielnicowych jest jedną z najważniejszych. To państwo tworzycie dobry obraz polskiej Policji i łączycie społeczeństwo z Policją. Szczerze gratuluję laureatom.



## JESZCZE O IDEI KONKURSU

Ideą konkursu jest w szczególności promocja postaw i umiejętności policjantów zaangażowanych w pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem lub poszkodowanym w wyniku nieszczęśliwych wypadków. Celem przedsięwzięcia jest również wyróżnienie tych funkcjonariuszy Policji, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie.

Zgłoszeń policjantów do konkursu mogły dokonywać osoby indywidualne, organizacje i instytucje. Każde zgłoszenie stanowi niezależne społeczne uznanie dla działań podejmowanych na rzecz pomocy osobom krzywdzonym.

Na podstawie zgłoszeń komisja konkursowa, która składała się z laureatów trzech ostatnich edycji konkursu oraz przedstawiciela Biura Prewencji KGP, wyłoniła pięciu laureatów. Typowanie kandydatów odbywało się na podstawie szczegółowej analizy uzasadnień zawartych w formularzach zgłoszeniowych. Głównym kryterium brany pod uwagę było przede wszystkim zaangażowanie kandydatów w działania podejmowane na rzecz pomocy osobom pokrzywdzonym w wyniku przestępstwa, w tym doznającym przemocy w rodzinie, lub poszkodowanym w wyniku nieszczęśliwych wypadków.

Do tegorocznego konkursu nadeszło 162 zgłoszenia dotyczące 143 funkcjonariuszy Policji. Wśród kandydatów byli funkcjonariusze zarówno służby prewencyjnej, jak i kryminalnej. Zgłaszający podkreślali wrażliwość na krzywdę ludzi, takt i kulturę osobistą policjantów. Organizatorem konkursu „Policjant, który mi pomógł” jest Biuro Prewencji KGP.

IZABELA PAJDAŁA

zdj. Izabela Pajdała, Krzysztof Chirzanowski



mt. asp. KATARZYNA CADER



– detektyw z Komisariatu Policji w Kluczkach Komendy Powiatowej Policji w Olkuszu.  
Przełożony: mł. insp. Jarosław Klich – komendant powiatowy Policji w Olkuszu.  
Mł. asp. Katarzyna Cader została zgłoszona przez osobę pokrzywdzoną, którą wsparła i dała motywację do zmiany.  
Pomogła kobiecie z dziećmi uwolnić się od strachu przed mężem i ojcem alkoholikiem stosującym przemoc w rodzinie.

*„(...) Zapaliło się dla mnie światełko w tunelu (...).*

*Dała mi więcej pewności siebie i siły, żeby coś zmienić i walczyć o siebie i swoje szczęście (...).”*

/mieszkanca Chechła/

Służbę w Policji rozpoczęła w 2013 r. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywała w służbie prewencyjnej, a od czterech lat zajmuje stanowisko detektywa w Zespole Kryminalnym. Z zaangażowaniem, sumiennością oraz rzetelnością realizuje powierzone zadania służbowe. Jest empatyczna i wrażliwa na ludzką krzywdę. Lubi rodzinne wycieczki i oddać się dobrej lekturze.

st. sierż. BARBARA ROGOZIŃSKA



– dzielnicowy z Posterunku Policji I w Olsztynie Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.  
Przełożony: mł. insp. Piotr Koszczał – komendant miejski Policji w Olsztynie.  
St. sierż. Barbara Rogozińska została zgłoszona przez osobę indywidualną. Pomogła rodzinie dotkniętej kryzysem z wiązaniem z opieką nad pięciorgiem dzieci. Dostrzegła słabszych, biedniejszych, skrzywdzonych przez los.  
Udzieliła nieocenionego wsparcia, dzięki któremu przywróciła wiarę w lepsze jutro.

*„(...) Wśród licznych obowiązków (...) znajduje czas dla słabszych, biedniejszych, skrzywdzonych przez los. Jest wzorem do naśladowania, pokazującym, (...) że można znaleźć serce (...), uratować i przywrócić wiarę w ludzi, lepszy świat”.*

/mieszkanca Olsztyna/

Służbę w Policji rozpoczęła w 2012 r. Od początku jest związana ze służbą prewencyjną, a od marca 2022 r. realizuje się zawodowo na stanowisku dzielnicowego. Do każdej prowadzonej sprawy podchodzi indywidualnie i ze zrozumieniem. Jest osobą zdyscyplinowaną, ukierunkowaną na niesienie pomocy innym w potrzebie. Czas wolny przeznaczna na swoje hobby – czytanie książek.

mt. asp. JAKUB TOMASZEWSKI



– st. dzielnicowy z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.  
Przełożony: insp. Mariusz Kryszkowski – komendant miejski Policji w Płocku.  
Laureatowi towarzyszył podinsp. Robert Nowakowski – I zastępca komendanta miejskiego Policji w Płocku.  
Mł. asp. Jakub Tomaszewski został zgłoszony przez osobę indywidualną. Pomógł kobiecie odzyskać spokój i bezpieczeństwo, oderwać się od traumy życia z mężem alkoholikiem.

*„(...) Jest spokojnie,*

*a dzięki wsparciu Pana Kuby – bezpieczniej (...). Gdyby nie pomoc Pana Jakuba, nie byłabym w tym miejscu co teraz, nie czułabym tego spokoju i bezpieczeństwa (...).”*

/mieszkanca Płocka/

W Policji od 2011 r. Po ukończeniu szkolenia podstawowego zawodowego swoje doświadczenie zawodowe zdobywał w służbie prewencyjnej, od trzech lat jest dzielnicowym. Zaangażowany, empatyczny, otwarty na drugiego człowieka. Potrafi zmotywować innych do pozytywnego działania i zmiany życia na lepsze. Lubi spędzać czas z rodziną, podróżować i uprawiać sport.

mt. asp. AGNIESZKA NALEWAJKO



– dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Pile.  
Przełożony: podinsp. Marcin Kowalski – komendant powiatowy Policji w Pile. Laureatce towarzyszył podinsp. Robert Kossak – I zastępca komendanta powiatowego Policji w Pile.  
Mł. asp. Agnieszka Nalewajko została zgłoszona przez osobę indywidualną, która doceniła ogromne zaangażowanie i chęć niesienia pomocy potrzebującym. Pomogła kobiecie z dziećmi, dotkniętym przemocą w rodzinie. Dzięki jej zaangażowaniu rodzina odzyskała spokój i wyzbyła się poczucia strachu.

*„(...) Dała mi nadzieję na lepsze jutro. Zrozumiałam, że ja i moje dzieci zasługujemy na życie bez strachu, w spokoju, bez stresu oraz bez poczucia winy (...).”*

/mieszkanca Pily/

W Policji od 2011 r. Po ukończeniu szkolenia podstawowego zawodowego swoje doświadczenie zdobywała w służbie prewencyjnej. Dzięki pracy w terenie, zaangażowaniu oraz dużej empatii widziała, kto potrzebuje pomocy, oraz wiedziała, jak pomóc. Lubi podróże i psychologię, a jej hobby to jazda na motocyklu.

st. asp. RAFAŁ ZDUNIAK



– st. dzielnicowy z III Komisariatu Policji w Łodzi Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.  
Przełożony: insp. Dariusz Dziurka – komendant miejski Policji w Łodzi.  
St. asp. Rafał Zduniak został zgłoszony przez indywidualną osobę, uwikłaną w przemoc w rodzinie. Pomógł kobiecie uwolnić się z gehenny. Spowodował, że wobec małżonka zastosowano nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną.

*„(...) Moje życie po raz kolejny zaczęło nabierać sensu, bo mam już spokój, ale to tylko dlatego, że pan Rafał nigdy nie zostawił mnie samej i zawsze mogłam na niego liczyć (...). (...) Dzięki niemu dzisiaj jestem szczęśliwa i nie boję się o swoje zdrowie i życie (...).”*

/mieszkanca Łodzi/

W Policji służy od 16 lat. Od początku związany ze służbą prewencyjną, od prawie siedmiu lat jako dzielnicowy. Z zaangażowaniem, rzetelnością, sumiennością realizuje nałożone na niego zadania służbowe. Wspiera osoby potrzebujące pomocy oraz podejmuje skuteczne działania, przywracając do stanu zgodnego z prawem. Interesuje się piłką siatkową, lubi dobre kino i wędkarstwo.

ŚWIĘTO POLICJI 2022

M E C Z **P O L S K A — R U M U N I A**

W sobotę 23 lipca 2022 r., w ramach obchodów Święta Policji, w Gliwicach odbył się mecz piłkarski między policyjnymi reprezentacjami Rzeczypospolitej Polskiej i Rumunii. W polskiej drużynie wystąpiło trzech generałów Policji!

**P**o zakończeniu części ceremonialnej centralnych obchodów Święta Policji na katowickim placu Stawika i Antalla radość świętowania rozbrzmiała w Gliwicach. Tutaj – na Stadionie Miejskim im. Piotra Wieczorka – gdzie swoje spotkania rozgrywa na co dzień miejscowy Piast, zaplanowano mecz piłki nożnej między policją polską i rumuńską.

Impreza sportowa była połączona z rodzinnym piknikiem. Najmłodszy mogli spotkać maskotki policyjne z całego kraju, wsiąść do radiowozów, przymierzyć się do motocykla czy quada, zrobić sobie zdjęcie z policyjnymi „koniarzami”. Starsi z zaangażowaniem uczestniczyli w pokazach udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Dla wszystkich atrakcją okazał się pokaz tresury psów służbowych. Gry edukacyjne, dmuchańce i malowanie twarzy milusińskich to stałe elementy takich festynów, więc nie zabrakło ich również w Gliwicach. Chętni mogli oznaczyć swoje rowery, sprawdzić



umiejętności w miasteczku ruchu drogowego, a ci starsi dowiedzieć się, jak wstąpić w szeregi Policji. Aby nikt nie opadł sił, dla wszystkich przygotowano kielbasę z grilla.

Mecz na gliwickim stadionie zaplanowano na godz. 15.00. Tuż przed wyjściem zawodników na murawę zaprezentowały się publiczności policyjne maskotki. Orkiestra KWP w Katowicach odegrała hymny obu państw i zaczęło się sportowe widowisko.



W polskiej drużynie prowadzonej przez Andrzeja „Pułkownika” Kuczyńskiego znalazło się... trzech generałów. Kapitanem zespołu był, grający w koszulce z numerem 01, Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. W biało-czerwonej jedenastce wybiegającej na boisko byli także zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej i dowódca Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” nadinsp. Dariusz Zięba, który swoją generalską szablę otrzymał kilka godzin wcześniej podczas uroczystości w Katowicach.

Już od pierwszych minut meczu bardzo mocno zaatakował, kierowany przez trenera Iona Melinte, zespół rumuński, który zepchnął naszą drużynę do defensywy. Niestety, pierwsza połowa meczu zakończyła się wynikiem 1:0 dla policjantów z nad Morza Czarnego. Bramkę strzelił Marius-Adrian Coman. Podczas przerwy Andrzej Kuczyński wspólnie z sympatykiem Policji, znanym selekcjonerem piłkarskim Andrzejem Strejlauem, omówili z zawodnikami taktykę drugiej części spotkania. Po gwizdku sędziego to polski zespół ruszył z impetem do natarcia, co w efekcie przyniosło wyrównującą bramkę, strzeloną przez Michała Chrabąszcza z garnizonu śląskiego.

Podczas dekoracji zawodników pamiątkowymi medalami i statuetką dla najlepszego piłkarza odebrał wyróżniający się Marian Cîrjă z Rumunii.

Międzynarodowe spotkanie policyjnych drużyn objęli patronatami: prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Prezydent Miasta Gliwice. Przedsięwzięcie zostało przygotowane przez: Biuro Komunikacji Społecznej KGP ze wsparciem KWP w Katowicach, Regionu CBS Stołecznej Grupy Wojewódzkiej IPA, Stowarzyszenia Weteranów Działających poza Granicami RP, PZPN, Śląskiego Związku Piłki Nożnej oraz Gliwickiego Klubu Sportowego „Piast” SA.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

zdj. Krzysztof Chrzanowski, Izabela Pejdała

K O N C E R T I P I K N I K  
**D L A F U N D A C J I**

W niedzielę 24 lipca 2022 r., dokładnie w Święto Policji, Łazienki Królewskie w Warszawie rozbrzmiewały muzyką i gwarem dzieci. Wszystko za sprawą koncertu i pikniku, które w królewskich ogrodach przygotowała Policja, aby wesprzeć zbiórkę na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Koncert patronatem honorowym objęła Małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Agata Kornhauser-Duda.

PATRONAT  
**GAZETA POLICYJNA**



**P**olicyjny piknik zorganizowano nieopodal niedawno otwartego nowego placu zabaw w Łazienkach Królewskich, więc milusińscy i ich rodzice mieli kilka atrakcji w jednej lokalizacji. Gdy festyn się rozpoczynał, instrumentalisci z Orkiestry Reprezentacyjnej Policji pod batutą mł. insp. Janusza Trzepizura na dziedzińcu Pałacu na Wyspie zagrali pierwsze taktę przygotowanej muzyki. Tym razem policyjna orkiestra wystąpiła z gościnnym udziałem artystów Teatru Muzycznego Castello. Justyna Dela i Tomasz Biatek, osobno i w duecie, rozkołysali zebraną publiczność operetkowym repertuarem.

Reprezentujący Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka jego zastępca nadinsp. Roman Kuster zapoznał zebranych z ideą wsparcia Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach, a jej prezes Irena Zając wspominała początki fundacji. Na widowni zasiadło wielu znamienitych gości, więc fundacyjne puszeki długo nie były puste. Czek na kwotę pięciu tysięcy złotych od Zarządu Głównego NSZZP przekazał na ręce Ireny Zając przewodniczący policyjnych związkowców podkom. Rafał Jankowski. Turcyści i mieszkańcy stolicy, którzy wysłuchali koncertu, także nie szczędzili grosza na rzecz fundacji.

Po koncercie Orkiestra Reprezentacyjna Policji, grając marszowe melodie, przeszła alejami królewskich ogrodów na policyjny festyn, gdzie dała krótki pokaz swoich umiejętności, wywołując aplauz publiczności.

zdj. autor, Jacek Herok

Na pikniku wielkim zainteresowaniem cieszyły się policyjne stoiska promocyjno-edukacyjne, wystawione m.in. przez Biuro Gabinet Komendanta Głównego Policji, Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Biuro Ruchu Drogowego KGP i Biuro Prewencji KGP. Najważniejszym miejscem był punkt Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Nie zabrakło ludzi o otwartych sercach i datki wspomagające podopiecznych fundacji wpadały co i raz do puszek.

Wszyscy chętni mogli podziwiać sprzęt policyjny. Zaprezentowano m.in. ambulans pogotowia ruchu drogowego, motocykl, łódź motorową z komisariatu rzeczniczego oraz policyjny robot minersko-pirotechniczny. Była też okazja, aby zobaczyć radiowóz z nowym oznakowaniem. Nie zabrakło kolorowanek, konkursów i gier plenerowych. Malowanie buziek, bańki mydlane i wyczarowywane z baloników zwierzaki sprawiły najmłodszym wiele radości.

Wielu dopytywało się o bieg charytatywny na 25-lecie fundacji, w którym można wziąć udział od 25 lipca przez kolejne 25 dni, czyli do 18 sierpnia. Bieg, chód lub spacer muszą trwać 25 minut, a mogą się odbywać w dowolnym miejscu. Warunkiem jest wpłata 25 zł na rzecz fundacji. Bieg zainicjowano rankiem 25 lipca także w ogrodach królewskich. Uczestniczyli w nim m.in. dowódca Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” nadinsp. Dariusz Zięba oraz dyrektor Biura Komunikacji Społecznej KGP, rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji, a jednocześnie redaktor naczelny „Gazety Policyjnej” insp. Mariusz Ciarka.

Patronat medialny nad imprezą objęły: „Gazeta Policyjna”, Polskie Radio oraz Telewizja Polska.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



ŚWIĘTO POLICJI

2022

MEDALE DLA BOHATERÓW

”

– Cieszę się, że będę mógł uścisnąć dłoń wybitnym funkcjonariuszom Policji, podziękować za czyny, jakich dokonaliście, i będę miał satysfakcję każdemu z was wręczyć Medal im. podkom. Policji Andrzeja Struja, który ma niezwykłego patrona i jest dedykowany niezwykłym policjantom.

Tak mówił minister SWiA Mariusz Kamiński podczas uroczystości, która odbyła się 28 lipca br. w siedzibie ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji. Wzięli w niej udział także wiceministrowie SWiA Maciej Wąsik i Błażej Poboży oraz Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. Medal im. podkom. Policji Andrzeja Struja może zostać przyznany za podjęcie poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia oraz za podjęcie w czasie służby czynności ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia. W 2022 r. przyznano go 117 funkcjonariuszom, z których 67 stawiło się w budynku ministerstwa i otrzymało medal z rąk ministra SWiA w obecności szefa polskiej Policji. W trakcie uroczystości zostały zaprezentowane trzy wybrane historie z udziałem wyróżnionych policjantów w postaci wyświetlanych filmów opowiadających o interwencjach, w których ratowali innych z narażeniem zdrowia i życia.

– Jestem pełen podziwu i uznania dla waszej odwagi, ofiarności, zimnej krwi i profesjonalizmu, o czym świadczy wiele istnień ludzkich, które uratowaliście – dodał minister Mariusz Kamiński. – Każdy moment zawahania, minuta czekania oznaczałyby dla tych ludzi śmierć. Dzięki wam i waszej postawie nasi obywatele czują się bezpieczni. Ten medal czci pamięć i heroizm Andrzeja Struja, jest formą uhonorowania każdego z was.

– Jesteście bohaterami naszych czasów, ale i ludźmi skromnymi, bo gdyby nie ta uroczystość, nie zabiegalibyście o splendory – podkreślił gen. insp. Jarosław Szymczyk. – Jednak uważam, że takie postawy jak wasza trzeba pokazywać światu, trzeba pokazywać ludziom. Także po to, by wszyscy zrozumieli, że na

funkcjonariuszy polskiej Policji zawsze można liczyć. Dziękuję wam za to, że wiedząc, jak ciężka i niebezpieczna jest wasza służba, swoją piękną postawą udowodniliście, iż rota ślubowania to nie są puste słowa. Medal upamiętnia podkom. Andrzeja Struja, który 12 lat temu zdecydowanie zareagował na chuligańskie zachowanie dwóch wyrostków, w starciu z którymi zginął od ran zadanych nożem. Jest nadawany funkcjonariuszom, którzy narazili swoje życie, pomagając innym.



W „Gazecie Policyjnej” 2022, nr 3 przedstawiliśmy 77 policjantów, którzy otrzymali medal decyzją ministra SWiA z 14 lutego br. Teraz wymieniamy tych, którzy otrzymali medale decyzjami ministra SWiA Mariusza Kamińskiego z 26 kwietnia, 14 czerwca, 8 lipca i 26 lipca 2022 r. Ze względu na charakter pełnionej służby niektóre nazwiska nie zostały wymienione.

- st. sierż. Emil Bech
- asp. Robert Nalepa
- st. sierż. Krystian Bodych
- sierż. Paweł Popiół
- mł. asp. Marek Buczyński
- st. post. Patrycja Salamon
- st. sierż. Bartłomiej Ciesielski
- st. post. Bartosz Serafin
- sierż. Hugo Cieślowski
- sierż. Wojciech Sitko
- sierż. Łukasz Czerwiec
- sierż. Daniel Skarbek
- sierż. szt. Piotr Drzęzła
- asp. Remigiusz Sobecki
- mł. asp. Tomasz Gębala
- sierż. Paweł Spychał
- sierż. Sławomir Grzanowski
- sierż. Mateusz Stolarski
- sierż. szt. Maciej Ilnicki
- st. post. Klaudia Szupienko
- sierż. szt. Bartosz Jackowski
- st. asp. Łukasz Świerkowski
- asp. Marek Karbowski
- sierż. Kamil Wański
- asp. Marcin Kasiorek
- asp. Daniel Witkowski
- mł. asp. Magdalena Kleist
- st. sierż. Rafał Wojciechowski
- st. sierż. Nikodem Kowalski
- sierż. Karol Wolny
- sierż. Damian Kozanecki
- kom. Łukasz Wróbel
- sierż. Łukasz Lityński
- sierż. szt. Michał Wróbel
- asp. szt. Dariusz Majewski
- st. sierż. Przemysław Zawada
- mł. asp. Tomasz Markiel
- sierż. Mateusz Mędraś
- st. post. Mateusz Mrowiec

Wyróżnionym gratulujemy postawy.

zdj. Alicja Zakrzewska / MSWiA, archiwum IPF

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

# O POLSKICH MIEJSCACH PAMIĘCI I ROSJI

z mł. insp. KINGĄ BADEŃSKĄ,  
byłą oficer łącznikową polskiej Policji  
w Federacji Rosyjskiej i I radcą Ambasady  
Polskiej w Moskwie  
rozmawia Izabela Pajdała

**Mam wrażenie, że każde pytanie o Rosję wydaje się bezsensowne, ponieważ odpowiedzi nie przybliżają nas do pełnego poznania tego olbrzymiego kraju. Zgadza się Pani?**

Jak to mówią, Rosja to jest stan umysłu, a nie funkcjonowanie w europejskim rozumieniu. Na pewno jest to kraj sprzeczności. Z jednej strony spotkamy ludzi, którzy są bardzo otwarci, a z drugiej tych, którzy poddają się bezwzględnie panującemu systemowi.

**Dlaczego tak jest?**

Tam indoktrynuje się od przedszkola, już trzylatkom pokazuje się, jakim Rosja jest wielkim narodem, który zwyciężył armię Hitlera i faszyzm. W przedszkolach są izby pamięci, odbywają się akademie, np. 23 lutego w Dzień Obrońcy Ojczyzny. Rosjanie traktują siebie jak zbawców narodów, dlatego osobom, które nie mają kontaktu z inną prasą, nie znają języków obcych, słyszą tylko to, co jest w telewizji i przyjmują w całości tę propagandę, trudno jest myśleć samodzielnie. Oni wierzą w narzuconą im narrację.

**W Rosji była Pani oficerem łącznikowym. Przez ile lat?**

Wyjechałam w 2015 r., czyli już po aneksji Krymu, ale do Miednoje jeździłam od 2000 r. jako organizator i tłumacz grupy przygotowawczej do uroczystości policyjnych. Wróciłam w marcu tego roku, czyli siedem lat.



Tablice pamiątkowe przy monasterze „Pustelni Niłowo-Stołobieńskiej” w Ostaszku

**Zauważyła Pani przez te ponad już 20 lat jakieś różnice w podejściu do nas, do organizacji naszych uroczystości na terenie Rosji?**

W 2000 r. przy organizacji uroczystości otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje Rosjanie robili wszystko, żeby nam pomóc i widać było, że naprawdę chcą, aby to miejsce pamięci było dla nas dostępne. Już wtedy bardzo się zdziwiłam, kiedy po zakończeniu uroczystości zobaczyłam w rosyjskiej telewizji, że w Twerze odbywały się protesty przeciwko utworzeniu Memoriału w Miednoje. Na miejscu nie dało się tego odczuć. Do 2014 r. pomagali nam we wszystkim, uczestniczyli z nami w uroczystościach. Wspólnie składaliśmy kwiaty na rosyjskiej i polskiej części cmentarza. Zawsze ktoś z wyższych rangą władz uczestniczył w naszych uroczystościach, brał w nich udział nawet gubernator obwodu twerskiego. Później to się oczywiście zmieniło, zeszli do poziomu wójta. A ostatnio nawet dyrektora cmentarza nie było.

**Czyli można powiedzieć, że taką przełomową datą w stosunkach polsko-rosyjskich był rok 2014?**

To był pierwszy raz, kiedy przeszkodzono nam w organizacji i podczas samej uroczystości na terenie cmentarza. Wcześniej były jakieś drobne incydenty, np. z banerami ktoś stał, ale w Miednoje nie było to widoczne. Natomiast w 2014 r. „lokalni działacze” zakłócili naszą uroczystość. Wjechali samochodem na teren cmentarza, puścili głośną muzykę, mieli tuby nagłaśniające i plakaty, nawoływali, że jesteśmy pacholkami USA. Wykrzykiwali, że tutaj Polaków nie ma.

We wrześniu 2019 r. przyjechała nasza młodzież, laureaci konkursu „Policjanci w służbie historii”. Wieczorem, dzień przed uroczystościami, zadzwoniła do mnie dyrektor Kompleksu Memorialnego „Miednoje” Elena Władimirowna Szewczenko z propo-

cją, żebyśmy następnego dnia z młodzieżą rosyjską zrobili wspólną lekcję historii. Nie ukrywam, że się wtedy przeraziłam. Poinformowałam ją, że jest to ciekawa inicjatywa, jednakże taką lekcję historii powinniśmy przygotować wspólnie za rok, a nie jutro. Rano, dzieci z „Junarmii”, młodzieżowej organizacji wojskowo-patriotycznej, już na nas czekały. Podczas składania kwiatów na części rosyjskiej pani dyrektor nagle mówi: „Chcemy uczcić ofiary wojen”. Słuchałam z niedowierzaniem. Powiedziałam głośno, że my składamy kwiaty ofiarom represji stalinowskich. Dla naszej młodzieży była to żywa lekcja – relacji dwustronnych, jak można zmienić fakty. Zaproponowali, żebyśmy poszli razem na Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje, wychodząc główną aleją rosyjskiej części cmentarza. Widziałam w tym kolejny podstęp pani dyrektor, bo zatrzymałby się w miejscu, gdzie jest pochowanych dwóch krasnoarmiejców i my też musielibyśmy się tam zatrzymać, wpisując się w obecną rosyjską narrację. Poczekał mi chwilę i poszliśmy inną drogą. Następnego dnia w rosyjskiej prasie przeczytałam, że wspólna lekcja historii się odbyła.

**Trzeba być w Rosji więc bardzo czujnym. W prasie polskiej ukazywały się doniesienia, że powstała tam strzelnica.**

Tak, na terenie Memoriału, w części rosyjskiej, powstała strzelnica dla dzieci i młodzieży z „Junarmii”. Podczas uroczystości eksponowano na stolikach broń. Dzieci w brązowych mundurkach i czerwonych beretach bawiły się nią, oglądały, udawały, że strzelają... A ich opiekunowie stali obok i dumnie patrzyli na swoich wychowanków. I to wszystko się działo na cmentarzu...

W czasie ostatniej policyjnej pielgrzymki na polskiej części cmentarza opiekunowie młodzieży z „Junarmii” chcieli mi wręczyć książkę z krasnoarmiejcem na okładce. Odmówiłam, bo to nie były właściwy czas i miejsce. Oczywiście zostało to sfilmowane i opatrzone odpowiednim komentarzem. Gdybym ją wtedy przyjęła, wpisałabym się w obecną narrację, że na cmentarzu pochowani są krasnoarmiejcy, których zamordowali Niemcy, podważając tym samym fakt, że pochowani są tam Polacy, byli jeńcy obozu ostaszkowskiego, zamordowani z rozkazu Stalina.

**Wspomniała Pani o obozie ostaszkowskim, wiem, że relacje z miejscowym klasztorom były lepsze niż z panią dyrektor Memoriału.**

Tak, były naprawdę dobre. Bardzo ważną rolę dla nas odegrał ojciec Arkadij, przeor prawosławnego monasteru „Pustelnia Niłowo-Stołobieńska”, który zawsze z wielkim szacunkiem odnosił się do polskiej tematyki. Za jego zgodą udało się nam wyremontować tablice przy klasztorze.

**To za ojca Arkadija kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej trafiła do kaplicy w Ostaszku? I została otwarta pierwsza wystawa poświęcona tematyce polskiej?**

Tak, ojciec Arkadij był dla nas bardzo przychylny. Przyjmował nas po królewsku i mówił: przyjeżdżajcie, zawsze jest dla was tutaj miejsce. A zaczęło się w 2009 r.,



Mł. insp. Kinga Badeńska ukończyła filologię rosyjską na Uniwersytecie Warszawskim. W Policji służy od 1999 r.

– początkowo w Studium Języków Obcych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, potem w Międzynarodowym Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji CSP. W 2007 r. przeszła do Komendy Głównej Policji, gdzie cały czas zajmowała się współpracą międzynarodową – najpierw w Biurze Gabinet Komendanta Głównego Policji, potem w BMWP. 17 stycznia 2015 r. została oddelegowana do pełnienia zadań służbowych poza Policją na stanowisku oficera łącznikowego polskiej Policji w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie. Jest wybitnym fachowcem w swojej dziedzinie. Odbyła też staż w Instytucie Puszkina w Moskwie, a także w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Kijowie. Ma uprawnienia tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego. Od 2000 r., czyli od momentu otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje, brała udział w organizacji rocznicowych uroczystości ku czci pomordowanych policjantów II RP.



Po zdemontowaniu tablic (polskiej i rosyjskiej) z dawnego gmachu NKWD w Twerze delegacja polskich dyplomatów składała kwiaty przed bramą budynku



kiedy mnisi przyjechali do Polski i na Jasnej Górze otrzymali kopię polskiej Madonny. Oficjalne przekazanie obrazu nastąpiło podczas policyjnej pielgrzymki w 2010 r. wraz z otwarciem pierwszej wystawy dotyczącej losów polskich oficerów uwięzionych w specjalnym obozie NKWD, który znajdował się na terenie klasztoru. Ku czci ofiar Zbrodni Katyńskiej miała też powstać tam kaplica, której budowę, według wstępnych deklaracji, po połowie miały pokryć strona polska i rosyjska. Kamień węgielny został wmurowany. Teraz już o to trudno. Nie ma tam już ojca Arkadija, który chciał z wieloma rzeczami nam pomóc.

**A co się stało z ojcem Arkadijem?**

Został przeniesiony do małej cerkwi bez prądu i wody, na bezludnej wyspie. Po wizycie prezydenta Rosji w 2018 r. na święto Chrztu Pańskiego – pamiętamy kadry, jak zanurza się zimą w jeziorze Seliger – zaczęły się pierwsze problemy: polska wystawa została mocno okrojona, a muzeum zamknięte ze względu na remont sal.

Wkrótce, obok naszych tablic pamiątkowych, które znajdują się przy wjeździe do klasztoru, ktoś umieścił tablicę alternatywną, ze swoją wersją historii. W 2020 r. odbyła się konferencja rosyjskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego, podczas której podważano tragiczne losy więźniów obozu ostaszkowskiego. Mimo że klasztor był zamknięty ze względu na kwarantannę i uczestnicy nie zostali wypuszczeni na jego teren, w mediach poinformowano, że konferencja odbyła się w murach monasteru.

Zanim odsunęli ojca Arkadija z monasteru Niłowo-Statobieńskiego, rozmawialiśmy z nim na temat możliwości zorganizowania profesjonalnej wystawy na terenie klasztoru o losach naszych funkcjonariuszy. Namiestnik wydzielił

nam dużą salę. Mieliśmy nawet dostać do niej klucze. Profesjonalna wystawa została przygotowana przez IPN. Do Ostaszkowa już nie dojechała. Wypadła pandemia koronawirusa, granice zostały zamknięte. A obecnie nie ma szans, żeby umieścić ją zgodnie z pierwotnym zamiarem. Od 13 kwietnia br. wystawę można obejrzeć w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Chciałabym, aby znalazła się ona w naszym Biurze Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP i może kiedyś, w odległej przyszłości trafiła do klasztoru.

**Pierwsza część, czyli ekspozycja w naszym muzeum, wydaje się prosta do zrealizowania. Natomiast na to, co się stanie z tablicami pamiątkowymi, nie mamy zbyt dużego wpływu w obecnej sytuacji.**

Niestety. Towarzystwo Historyczno-Patriotyczne zaczęło domagać się usunięcia polskich tablic sprzed wjazdu do klasztoru. W wyniku ich zabiegów sąd apelacyjny w Twerze uznał, że tablice nie mają właściciela. W lutym te tablice jeszcze były...

**Ale w Twerze tablice zostały zdjęte. Władze Rosji oficjalnie poinformowały o swoim zamiarze stronę polską?**

Dokładnie 7 maja 2020 r., w czasie trwania pandemii, dwa dni przed Dniem Zwycięstwa, obie tablice zostały zdjęte. Wiedzieliśmy wcześniej, że będą próbowali coś takiego zrobić, ponieważ jesienią 2019 r. lokalne władze wystąpiły do prokuratury z wnioskiem, że wiszą one nielegalnie. Wcześniej również było sporo sygnałów sprzeciwu. Przerazające jest, jakiego argumentu użyli, żeby te tablice zdjąć. Zmienili numerację na budynku. Ponieważ gmach, w którym była siedziba NKWD, a teraz jest Państwowy Twerski Uniwersytet Medyczny, znajdował się przy ul. Sowieckiej 2, obecnie jest przy ul. Sowieckiej 4. Mimo że budynek ten sam, dla Rosji to już nie było to historyczne miejsce. Zdjęcie tablic odbiło się w Rosji szerokim echem, szczególnie w środowisku naukowym. Stu profesorów Rosyjskiej Akademii Nauk podpisało list sprzeciwu. Rosyjskie Stowarzyszenie Memoriał walczyło też sędownie o przywrócenie tablic. Nie przyniosło to jednak rezultatów i tablice nie wróciły na miejsce. W 2020 i 2021 r. nie zostaliśmy wypuszczeni na teren Uniwersytetu Medycznego. Złożyliśmy wtedy kwiaty przy jego ogrodzeniu. Mitym zaskoczeniem było, że zwykli Rosjanie składali również w tym miejscu kwiaty. Miejmy nadzieję, że tablice kiedyś wrócą na swoje miejsce.

**A wiadomo, co stało się z tablicami, gdzie zostały schowane?**

Rosyjska tablica pozostała na terenie uniwersytetu, natomiast polska tablica została przywłaszczona przez jednego z twerskich aktywistów, M. Kormuszki, a następnie, jak się dowiedziałam z prasy, trafiła do Sergieja Rogozina, twerskiego członka partii „Jedynaja Rossija”.



W 2010 r. kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej została uroczystie przekazana do monasteru w Ostaszku dzięki przychylności ojca przeora Arkadija



Jeszcze w 2016 r. na polskim cmentarzu wojennym w Miednoje Rosjanie składali kwiaty

**25**  
czerwca 2022 r.  
zostały usunięte polskie flagi z cmentarzy wojennych w Katyniu i Miednoje.

zdj. Kinga Badenska, Paweł Ostaszewski

**Uda nam się nie kończyć tej rozmowy ponuro? Szczególnie w tej napiętej sytuacji geopolitycznej?**

Rosja jest pięknym krajem. Jest też dużo Rosjan, którzy potrafią odróżnić prawdę od propagandy. Miałam przyjemność poznać pana Aleksandra Gurianowa, który od wielu lat prowadzi działania na rzecz rehabilitacji ofiar Zbrodni Katyńskiej, współautora trzytomowej książki „Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje”. Książka została wydana ze społecznej zbiórki środków finansowych wśród Rosjan. Byłam na jej prezentacji w siedzibie Memoriału.

Z przyjemnych historii przypomina mi się, jak w naszych uroczystościach brał udział były rosyjski generał polskiego pochodzenia, który zasiadał w terytorialnych władzach. Jak dostawałam od policjantów informację, że generał pozdrawia, to miałam pewność, że wszystko jest dobrze zabezpieczone i nie będzie żadnych incydentów podczas naszej ceremonii. I kiedyś zaproponował, żeby rosyjski zespół pieśni i tańca, który brał udział w polskim festiwalu pieśni ludowych, dał koncert dla naszej Rodziny Policyjnej. Zapytał, co im przywieźć z Rosji. Pierwsze, co mi przyszło do głowy, to ziemia z Miednoje. A to był styczeń, oni tam pojechali, rozpalili ognisko, żeby tę ziemię ogrzać i wykopać.

Pocieszające jest też odejście pani dyrektor cmentarza w Miednoje. Elena Szewczenko została dyrektorem cyrku w Twerze, a jej następcą podczas mojej ostatniej wizyty na cmentarzu obiecał zadbać o nekropolię, na wiosnę miał wymienić spróchniałe drewniane krzyże na nowe.

**To daje nadzieję. Dziękuję bardzo za rozmowę.**



Miał 16 lat, kiedy zmarł mu ojciec. Bolesnie przeżył tę stratę. Matka starała się zapewnić mu wszystko, ale ojca zastąpić nie mogła. Kochała syna nad życie, był dla niej całym światem, ale ich relacje stawały się coraz trudniejsze. Po latach napisał: „Gdybym miał określić, kim była dla mnie matka, powiedziałbym, że była ciągłym wyrzutem sumienia”.

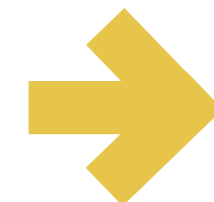
B Y Ł A

M O I M

W Y R Z U T E M

**O**d chwili zdania matury Andrzej kilkakrotnie zmieniał studia. Najpierw za namową matki zdał na politechnikę w Gdańsku, żeby zostać inżynierem budowy okrętów, tak jak ojciec. Wytrzymał jeden semestr. Powiedział matce, że to przez nią, bo na siłę pchała go na ten kierunek. Przerwał naukę i po pół roku siedzenia w domu dostał się na politechnikę w Szczecinie. Tu szybko zaczęły się kłopoty, bo chociaż chłopak był inteligentny, miał ściśle umysł po ojcu i z nauką sobie radził, to siedzenie przy książkach go nużyło, wołał życie towarzyskie, dziewczyny, kolegów. Kiedy oblał egzaminy, matka oczywiście postarała się wybawić go z kłopotów.

S U M I E N I A



## PRZESTAŃ SIĘ WTRĄCAĆ!

Jeden z wykładowców był przyjacielem jej męża – protekcja zadziałała, Andrzej zaliczył poprawki. Dowiedzieli się o tym koledzy i dokuczali mu, że studiuje dzięki mamusi. A on znów miał pretensje do matki, tym razem, że go ośmieszyła, potraktowała jak dziecko z pierwszej klasy. Wreszcie po drugim semestrze prze-rwał studia i zaczął naukę w dwuletniej szkole pomaturalnej. Matka uważała to za obniżenie poprzeczki, za brak ambicji, ale pogodziła się z tym, chociaż z trudem.

W grudniu 1977 r., tuż przed świętami Bożego Narodzenia Andrzej postanowił – poinformuje matkę, że jednak rezygnuje z nowej szkoły, bo jej profil mu nie pasuje. Miał zamiar oznajmić swoją decyzję i kategorycznie zamknąć temat, grożąc, że jak matka będzie robić awanturę, to wyjedzie i na święta zostawi ją samą. Denerwował się przed tą rozmową, przewidywał, że znowu będą lamente, pretensje, wyrzuty. Usiadł przy stole w pokoju i zaczął łupać orzechy.

– Postanowiłem, że nie będę chodził do tej szkoły! To nie dla mnie! – rzucił w stronę matki, która krzątała się po kuchni.

– Znowu przerwałeś naukę! Andrzej! To już kolejny raz!! Co ja mam z tobą zrobić?! – matka zakryła twarz rękoma.

– Dać mi wreszcie święty spokój, to masz zrobić! Jestem dorosły, mam 21 lat, nie potrzebuję ciągłego pouczenia! Mam dosyć tej twojej pieprz...ej opieki! „Andrzejku, zjedz! Andrzejku, ubierz się cieplej! Andrzejku, uważaj! Andrzejku, nie oparz się!” – wykrzykiwał z coraz bardziej rosnącą złością...

## EMERYTKA W KAPELUSZU

4 stycznia 1978 r. Jadwiga C. jak zawsze zjawiła się na poczcie, aby odebrać rentę po mężu. Umalowana, elegancka, w kapeluszu na głowie. Bez słowa podała urzędniczce swój dowód osobisty, przeliczyła podaną sumę banknotów i kiwnęła głową w podziękowaniu. Urzędniczka próbowała coś do niej powiedzieć, ale kobieta wymownie pokazała na gardło, dając do zrozumienia, że dolegliwość nie pozwala jej wydobyć głosu.

Odbierała rentę co miesiąc, regularnie jako jedna z dziesiątek klientek poczty. Urzędniczki po drugiej stronie okienka ani z nią nie rozmawiały, ani się jej nie przyglądały. Aż do maja 1978 r., kiedy to urzędniczka, wypłacając jej rentę, nie miała w kasie drobnych potrzebnych do końcówki 276 zł.

– Czy wyda mi pani resztę? Mam same banknoty 500-złotowe – pokazała, ale klientka w odpowiedzi pokręciła przecząco głową.

– To musi pani zaczekać – powiedziała kasjerka, co klientkę wyraźnie zdenerwowało.

– Nie mam czasu – powiedziała, a jej głos był bardzo niski, schrypnięty. Urzędniczka spojrzała na nią uważnie i wydało jej się, że ta emerytka jest w ogóle jakaś dziwna, krzykliwie umalowana, nienaturalna.



Poszła na zaplecze i swoimi wątpliwościami podzieliła się z kierowniczką. Tamta wyszła na salę interesantów i dyskretnie przyjrzała się klientce. Za krótka, opięta spódnica i sportowe, męskie buty zupełnie nie pasowały do przesadnie eleganckiej fryzury i mocnego makijażu. Stwierdziła, że coś tu nie gra i po szybkiej naradzie z koleżanką postanowiły zadzwonić na komendę. Dyżurny milicjant początkowo usiłował zlekceważyć jej obawy, ale ponieważ upierała się, żeby przysłał kogoś, kto sprawdzi, kim jest ta dziwna osoba, dla świętego spokoju wysłał na pocztę patrol.

Jadwiga C. chyba rzeczywiście nie miała czasu, bo gdy kasjerka, zerkając na nią co chwila, zaczęła

rozmieniać pieniądze u koleżanek, emerytka nagle zabrała swój dowód i szybkim krokiem wyszła z poczty. Tuż za drzwiami zderzyła się z dwoma mundurowymi. Milicjanci poprosili o dokumenty, oglądali dowód bardzo długo, zerkając to na zdjęcie, to znów na legitymowaną. Wreszcie kobietę poproszono do radiowozu i zawieziono na komendę. Przez całą drogę nie odezwała się ani słowem, nie odpowiadała na żadne pytania. Odezwała się dopiero podczas przesłuchania w komendzie. Odezwała się męskim głosem i oświadczyła, że jest Andrzejem C.

## CHCIAŁA MNIE UKARAĆ

Andrzej C. przyznał się, że przebierał się za matkę, żeby odbierać jej rentę na poczcie. Kupił perukę w kolorze włosów matki, nauczył się robić makijaż, zakładał jej ubrania, tylko w butach na obcasie nie potrafił chodzić.

– Musiałem z czegoś żyć. Matka wyjechała, porzuciła mnie, nie zostawiła mi żadnych środków do życia, a ja właśnie przygotowywałem się do egzaminów na studia – tłumaczył w czasie przesłuchania.



Opowiadał śledczym, że matka obraziła się na niego, ponieważ postanowił zmienić szkołę, która mu nie odpowiadała i chciała go ukarać, znikając bez słowa. Stało się to po kłótni podczas Bożego Narodzenia, kiedy powiedziała mu, żeby teraz zaczął sobie radzić sam. Twierdził, że nie ma pojęcia, gdzie matka może przebywać, nie odzywa się do niego, nie pisze, nie dzwoni. A on musiał zdobyć jakoś pieniądze na życie, więc wymyślił taki sposób, czego teraz bardzo żałuje.

Milicja wszczęła sprawę poszukiwawczą, sprawdzając, gdzie może przebywać Jadwiga C. Sąsiedzi twierdzili, nie widzieli jej od początku roku, a gdy pytali Andrzeja, ten odpowiadał, że wyjechała do swojej siostry. Okazało się, że jedyna siostra od kilku miesięcy nie miała z Jadwigą kontaktu ani osobistego, ani telefonicznego.

Podczas przeszukania w mieszkaniu Andrzeja C. nie znaleziono niczego szczególnego. Ubrania Jadwigi C. wisały w szafie, jej kosmetyki stały w szafce w łazience. Żadnych śladów jej bieżącej bytności nie było.

Dla śledczych takie dziwne zniknięcie zawsze rodzą podejrzenia, że może chodzić o znacznie większy dramat.

zdj. pexels, unsplash



## MIAŁEM DOSYĆ!

Andrzej początkowo twardo trzymał się swojej wersji, twierdząc, że matka obraziła się na niego i po kłótni wyszła nie wiadomo dokąd. Śledczy podejrzewali, że kłamie, nie mieli jednak na to żadnych dowodów. Podejrzewali też, że kobieta nie żyje, ale jeśli tak, to powstawało pytanie: gdzie jest ciało?

Podczas któregoś kolejnego przesłuchania Andrzej C. powiedział nagle: – Tak, zabiłem ją! Miałem wszystkiego dosyć! – po czym opowiedział przebieg tego dramatycznego wydarzenia.

To było wtedy, gdy zdecydował się powiedzieć matce, że rzuca szkołę, dzień przed Wigilią. Matka robiła mu wyrzuty, krzyczała, uderzyła go w twarz. Potem położyła się na kanapie i płakała. A on poczuł, jak wzbiera w nim złość i że bardzo ma tego dosyć. To był impuls, decyzja chwili – mówił. Matka leżała na kanapie tyłem do niego. Chwytał za przecinak do orzechów i uderzył ją w głowę, raz, drugi i kolejny, za każdym razem coraz mocniej.

– Bałem się, żeby się nie odwróciła, żeby nie zobaczyła, że to jej własny syn zadaje jej te ciosy – powiedział śledczym.

Kiedy zobaczył, że matka nie oddycha, oprzytomniał, zaczął się zastanawiać, co zrobić z ciałem. Uznał, że będzie się go pozbywał po kawałku. Pociął zwłoki, usiłował spalić w piecu, ale się nie udało. Zakopać nie miał gdzie. Wtedy przypomniał sobie, że na chemii uczyli, iż zasada sodowa może rozpuścić prawie wszystko i kawałek po kawałku rozpuszczał zwłoki w wannie, a drobniejsze szczątki wyrzucał do kanalizacji...

W 1978 r. Andrzej C. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Wyszedł po 13 latach. Zmienił nazwisko, ożenił się, ma dwoje dzieci.

ELŻBIETA SITEK

Imiona i niektóre szczegóły sprawy zostały zmienione

# WSPÓŁDZIAŁANIE SŁUŻB, PODMIOTÓW I INSTYTUCJI

## W ZDARZENIU MASOWYM

**P**olicjanci wielokrotnie współuczestniczą w działaniach na miejscu takich zdarzeń, udzielają pomocy rannym, zabezpieczają dowody i przeprowadzają czynności procesowe w celu ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku. W celu zminimalizowania skutków zdarzeń masowych niezbędne są ciągłe doskonalenie i wspólny trening funkcjonariuszy z innymi podmiotami biorącymi udział w tego typu zdarzeniach.

### WSPÓLNE ĆWICZENIA

W dniach 6–7 lipca 2022 r. na terenie Sanoka na Podkarpaciu odbyły się ćwiczenia służb medycznych i jednostek współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego z zakresu postępowania w zdarzeniu masowym. Wprowadzeniem do ćwiczeń było seminarium zorganizowane 6 lipca, mające na celu zapoznanie z procedurami i zasadami postępowania w razie zdarzenia masowego. Wśród prelegentów znaleźli się funkcjonariusze Policji – asp. szt. Waldemar Rajchel z Komendy Powiatowej Policji w Lesku wystąpił z pracą nt. „Zagrożenia terrorystyczne – sposób postępowania w trakcie zagrożenia. Zasady postępowania w przypadku zdarzeń skoordynowanych przez jednostki wyspecjalizowane w zakresie walki z terroryzmem”, mł. asp. Marcin T. z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Rzeszowie z wykładem „Istoty użycia opaski uciskowej u poszkodowanych w zdarzeniach masowych i na

W sytuacjach zagrożenia życia najważniejsze są czas i współdziałanie służb ratowniczych. Do jednych z najtrudniejszych przypadków należą zdarzenia, w których liczba ofiar oraz rodzaj doznanych przez nie obrażeń nie pozwalają na zapewnienie natychmiastowej pomocy medycznej (ang. Mass Casualty Incident, w skrócie MCI – zdarzenie masowe).

Działania negocjacyjne na SOR-ze w Sanoku z uzbrojonym mężczyzną, który wziął za zakładnika kobietę z personelu szpitala



Segregacja medyczna „triage” osób poszkodowanych w wypadku busa z samochodem osobowym

ZDARZENIE MNOGIE	ZDARZENIE MASOWE
Zapotrzebowanie na kwalifikowaną pierwszą pomoc i medyczne czynności ratunkowe <b>nie przekracza</b> możliwości podmiotów ratowniczych obecnych na miejscu zdarzenia.	Zapotrzebowanie na kwalifikowaną pierwszą pomoc i medyczne czynności ratunkowe <b>przekracza</b> możliwości podmiotów ratowniczych obecnych na miejscu zdarzenia.

Różnica między zdarzeniem mnogim a masowym

polu walki”, sierż. szt. Dawid Żak z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie z pracą nt. „Zabezpieczenia broni w przedszpitalnych działaniach medycznych przez osoby nieuprawnione”, kom. Rafał Meler z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie z pracą nt. „Nietypowe sposoby przeprowadzania segregacji pierwotnej” oraz asp. szt. Stanisław Stabryła z Komendy Powiatowej Policji w Sanoku, którego wystąpienie dotyczyło „Zasad zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom ruchu drogowego podczas zdarzeń masowych”. 7 lipca na terenie ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego „Sosenki” odbyły się ćwiczenia praktyczne, które składały się z trzech epizodów: wypadku busa z samochodem osobowym, strzelaniny podczas likwidowania fabryki amfetaminy, działań w obrębie SOR-u oraz incydentu terrorystycznego z wzięciem zakładnika i udziałem negocjatora.

### WSPÓLNE DZIAŁANIA

Inicjatorem ćwiczeń, które odbyły się pod patronatem Starostwa Powiatowego w Sanoku, był Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku oraz Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe SPZOZ w Sanoku. W ćwiczeniach wzięły udział następujące instytucje: Podkarpacki Urząd

Wojewódzki w Rzeszowie – Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Dyspozytornia Medyczna w Rzeszowie, Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, Centralne Biuro Śledcze Policji w Rzeszowie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku, Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, Komenda Powiatowa Policji w Sanoku, Komenda Powiatowa Policji w Lesku, Ochotnicza Straż Pożarna w Niebieszczykach, Ochotnicza Straż Pożarna w Olchowcach, Grupa Bieszczadzka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz Państwowa Straż Rybacka.

Tego typu szkolenia mają na celu poznanie, praktyczne zastosowanie i doskonalenie procedur postępowania w przypadku nagłego zdarzenia, w którym duża liczba poszkodowanych uniemożliwia udzielenie im pełnej pomocy medycznej przez służby ratunkowe na miejscu zdarzenia oraz wymaga ścisłej współpracy i koordynacji działań służb medycznych, a także jednostek współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego.

sierż. szt. **DAWID ŻAK**  
WSPol w Szczytnie  
mgr **KATARZYNA KRUCZEK**  
naczelnia pielęgniarka SPZOZ w Sanoku  
i koordynator ćwiczeń

zdj. Dawid Żak, Patryk Haftek





• **NASTOLATEK W TOPIELI**

21 czerwca – Piekary Śląskie

St. asp. Łukasz Świerkowski, zajmujący się sprawami nieletnich w piekarskiej komendzie, spędzał urlop wypoczynkowy wraz z rodziną w Sianożętach nad Bałtykiem, gdy usłyszał wołanie o pomoc. Okazało się, że prąd wciąż 14-letniego chłopca w głąb morza i ten nie ma już siły, by samodzielnie wrócić na ląd. Policjant bez wahania rzucił się na pomoc. Dzięki jego szybkiej i zdecydowanej reakcji przerażony nastolatek został szybko wyciągnięty na brzeg. Obecna na miejscu matka chłopca, nie kryjąc wzruszenia, podziękowała policjantowi za uratowanie syna. (KMP w Piekarach Śląskich)



• **PIĘĆ OSÓB URATOWANYCH Z POŻARU**

28 czerwca – Świętochłowice

Druha w nocy, Świętochłowice. St. post. Grzegorz Trembecki oraz post. Ewelina Kuczek, patrolując przydzielony im rejon służbowy, zauważyli dym wydobywający się z mieszkania na parterze kamienicy. Policjanci, nie czekając na przyjazd straży pożarnej, rozpoczęli akcję ratunkową. By obudzić mieszkańców, włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe w radiowozie, a potem weszli do płonącego budynku. Z mieszkania na parterze wyprowadzili dwie osoby. Na piętro, gdzie wraz z rodziną przebywała kobieta w ciąży, nie dało się już wejść. Policjanci utrzymywali z tymi osobami kontakt przez otwarte okno aż do przybycia straży pożarnej. Pokrzywdzonych ewakuowano z użyciem drabiny – nikt nie ucierpiał. (KMP w Świętochłowicach)



• **UWIĘZIONA W WODZIE MOGŁA UTONĄĆ**

27 czerwca – Katowice

Kolejna dramatyczna sytuacja związana z wypadkiem nad wodą. Katowicki dzielnicowy asp. szt. Robert Gad spędzał czas wolny od służby nad zalewem Pogoria III w Dąbrowie Górniczej. Chwile relaksu przerwały krzyki kobiety, która nie mogła samodzielnie wydostać się z jeziora. Okazało się, że zaplątała się w linki wędkarskie i szybko opada z sił, mimo że jest doświadczoną pływaczką. Policjant wbiegł do wody, podплыł do niej i ją oswobodził. Jeden z plażowiczów przyplął z dmuchanym kołem. Na szczęście kobieta nie wymagała pomocy medycznej. (KWP w Katowicach)



• **OBRONIŁ KOBIETĘ PRZED NAPASTNIKIEM**

29 czerwca – Łomża

Funkcjonariusz wydziału patrolowo-interwencyjnego łomżyńskiej komendy sierż. Piotr Pieńkowski był po służbie, gdy usłyszał wołanie o pomoc. Z okna swojego mieszkania zauważył, jak w pobliskim parku na ławce mężczyzna zdiera ubranie z kobiety. Policjant wybiegł z domu i bez wahania pośpieszył jej na ratunek. Po chwili 54-latek był już w jego rękach. Mężczyzna został zatrzymany, a następnie usłyszał zarzut doprowadzenia do podania się innej czynności seksualnej. Gdy tylko został zwolniony po wstępnych czynnościach, od razu dokonał kradzieży rozbójniczej. Został ponownie zatrzymany i tym razem aresztowany. (KMP w Łomży)



Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu – funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy czerwca do połowy lipca tego roku.



• **UNIEMOŻLIWILI SKOK Z WIADUKTU**

30 czerwca – Toruń

Asp. Przemysław Stachowski wraz z mł. asp. Danielem Wiśniewskim z komisariatu na toruńskim Podgórzu patrolowali przydzielony im rejon w ramach służby ponadnormatywnej. W okolicach poligonu wojskowego, na wiadukcie nad trasą S-10 zauważyli mężczyznę, który wszedł na barierki. Wszystko wskazywało na to, że chce skoczyć wprost pod pędzące dołem samochody. Mężczyzna miał na uszach słuchawki, więc funkcjonariusze po cichu zbliżyli się do niego, chwycili i zdjęli z poręczy. 72-latek przyznał, że chciał targnąć się na swoje życie. Mężczyzna trafił pod opiekę lekarzy, po czym został przetransportowany do placówki służby zdrowia. (KMP w Toruniu)



• **POLSKI POLICJANT URATOWAŁ NORWEŻKĘ W CHORWACJI**

9 lipca – Zadar, Chorwacja

Sierż. szt. Piotr Filar na co dzień pełni służbę w KWP w Krakowie. W tym sezonie wakacyjnym jest jednym z policjantów delegowanych do pełnienia służby na terenie Chorwacji, w rejonie Zadaru. W sobotę 9 lipca tuż po godz. 5.00 policjant w czasie wolnym od służby odbywał poranny trening biegowy w rejonie plaży, gdy usłyszał niepokojące krzyki. Okazało się, że pomocy wzywała 20-letnia obywatelka Norwegii, którą usiłował zgwałcić młody mężczyzna. Policjant ruszył na ratunek. Napastnik chwilę później został zatrzymany. Agresorem okazał się 22-letni obywatel Chorwacji. (BKS KGP)



• **URATOWAŁ NIEDOSZŁĄ SAMOBÓJCZYNIĘ**

2 lipca – Szczecin

Operator numeru alarmowego 112 otrzymał informację, że z miejsca zamieszkania oddała się 38-letnia kobieta, która okaleczyła się z zamiarem popełnienia samobójstwa. Do działań poszukiwawczych został skierowany m.in. mł. asp. Piotr Szczepanowski z psem patrolowo-tropiącym Karlem. Policyjny duet szybko odnalazł kobietę z widocznymi ranami na rękach, siedzącą na murku. Pogotowie zabrało desperatkę do szpitala. Kilka dni wcześniej ten sam policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał agresywnego sprawcę przemocy domowej – wołanie o pomoc usłyszał z okna własnego mieszkania. (KMP w Szczecinie)



• **REANIMOWALI TURYSTĘ NA KRUPÓWKACH**

10 lipca – Zakopane

Tuż po północy mł. asp. Rafał Michór oraz asp. Dawid Rapta zostali wezwani do mężczyzny, który stracił przytomność na zakopiańskich Krupówkach. Z przekazanej informacji wynikało, że osunął się na ziemię i nie daje oznak życia. Gdy funkcjonariusze przybyli na miejsce, okazało się, że funkcje życiowe mężczyzny ustały. Policjanci natychmiast przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Do akcji przyłączyły się kolejne załogi policyjne, naprzemiennie prowadząc resuscytację. Niebawem na miejsce dotarła karetka pogotowia, a ratownicy medyczni przejęli dalsze działania. Pacjent trafił do szpitala. (KPP w Zakopanem)

oprac. TOMASZ DĄBROWSKI



Komendant wojewódzki Policji  
zs. w Radomiu nadinsp. Waldemar  
Wołowiec życzył słuchaczom  
powodzenia na kursie podstawowym

Policjanci rekrutują się do służby z różnych środowisk. Mają różnicowane doświadczenia zawodowe lub też nie mają ich wcale, bo właśnie skończyli szkołę średnią lub studia. Nie każdy z nowo przyjętych funkcjonariuszy ma w rodzinie policjanta lub zna kogoś, kto nosi mundur. Podejmując służbę, wielu młodych ludzi wchodzi na kompletnie obce dla nich terytorium.

# Witajcie w Policji

– czyli właściwie gdzie?

**D**ecyzja zapadła – kandydat składa dokumenty o przyjęcie do pracy w Policji. Wróć! Do służby! Pojęcie „praca” nie określa precyzyjnie tego, co będzie tu robił. Podczas procesu rekrutacji padają m.in. pytania sprawdzające motywację kandydata do podjęcia służby w formacji o szczególnej dyscyplinie służbowej. Przyszły pracodawca chce wiedzieć, czy kursant zdaje sobie sprawę, z czym wiąże się służba w Policji, czy ma szansę ukończyć szkolenie i czy nie zrezygnuje po pierwszych tygodniach pobytu w szkole policyjnej – taki kurs to przecież czas i realne koszty. Oczywiście do rozmów motywacyjnych można się przygotować, nie tylko od nich zresztą zależy, czy kandydat przebrnie przez gęste sito selekcji. Ostatecznie zostają ze sobą skoszarowani ludzie, którzy formacją interesują się od dziecka, i tacy, którzy nie wiedzą o niej kompletnie nic. Ci drudzy po prostu szukali pracy w solidnej „firmie”, oferującej stabilne warunki zatrudnienia, i ją dostali. A potem się zobaczy.

Z godną uwagi inicjatywą przygotowaną dla przyszłych policjantów garnizonu mazowieckiego od 11 lat wychodzi Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Magdalena Siczek-Zalewska, starsza specjalistka z tegoż wydziału, stworzyła ciekawe narzędzie komunikacji wewnętrznej w formie szkolenia – zarówno dla przyszłych funkcjonariuszy, jak



Podstawową część szkolenia poprowadziły: (od lewej) psycholog Karolina Tomaszewska, Magdalena Siczek-Zalewska i Aleksandra Dąbrowska z Wydziału Komunikacji Społecznej KWP zs. w Radomiu

wej. Policjanci zostają uświadomieni, że to jak funkcjonują w mediach społecznościowych, także buduje opinię o całej formacji – może promować Policję lub stawiać w negatywnym świetle. Nierozważne korzystanie z takich platform, jak Facebook czy Instagram w skrajnych przypadkach może doprowadzić nawet do wydalenia policjanta ze służby. Poruszane są tu również zagadnienia związane z autoprezentacją i komunikacją interpersonalną. Dyskusja na temat kolczyków, ekstrawaganckich fryzur, tatuaży, złotych zegarków czy okularów, toreb i parasoli w jaskrawych kolorach wyraźnie ożywiła uczestników szkolenia.

i nowo zatrudnionych pracowników cywilnych komendy. Biorą w nim udział osoby, które ukończyły już cały proces rekrutacji, czego zwieńczeniem jest uroczyste ślubowanie. Po jego odebraniu nowi policjanci przechodzą do sali konferencyjnej. Tam, w swobodnej atmosferze, ale oczywiście w umundurowaniu, zostają wyposażeni w podstawową wiedzę na temat funkcjonowania ich jednostki oraz ich samych w tej strukturze.

Jednym z celów szkolenia jest zmniejszenie poziomu stresu, jaki mogą odczuwać słuchacze, którzy trafiają do szkoły Policji, a potem do regularnej służby „na serio”. To wszystko może mieć dla wielu z nich ogromne znaczenie i wzmocnić ich pewność siebie, ułatwia złapać pierwszy kontakt z nową rzeczywistością. Mogą zobaczyć, że np. kierownictwo ich jednostki to nie mityczne postacie z niedostępnych gabinetów, tylko normalni, zwykli ludzie. Że wszyscy stanowią tą samą drużynę i grają do jednej bramki, a zespół funkcjonuje w ramach określonej struktury i podziału obowiązków.

Szkolenie jest podzielone na krótkie tematyczne bloki. Ich cel stanowi zasygnalizowanie pewnych zagadnień bez ryzyka przeładowania nadmiarem wiedzy zmęczonych ślubowaniem policjantów. Słuchacze dowiadują się np., jakie osoby należą do ścisłego kierownictwa komendy oraz jak i gdzie można znaleźć informacje na ten temat – np. oficjalna strona www, wydawnictwa drukowane, takie jak „Gazeta Policyjna” czy „Policyjny Głos Mazowsza”. Jak wygląda struktura formacji – nie dla każdego młodego policjanta jest przecież oczywiste, że istnieje tu podział na pion: kryminalny, prewencję i logistykę. Nawet skróty KWP, KSP czy KRP mogą stanowić zagadkę, nie mówiąc już o zrozumieniu tego, jaka jest różnica między posterunkiem, komisariatem czy komendą. Są tu przecież także ludzie, którzy swoją wiedzę na temat Policji zaczynają budować od zera, co nie znaczy, że w przyszłości nie staną się doskonałymi policjantami. Szkolenie pokazuje im, jak i gdzie szukać ofert do służby na innych stanowiskach w przyszłości, jak dbać o swój wizerunek wewnątrz i na zewnątrz formacji i jaki to może mieć wpływ na jakość ich służby oraz przebieg kariery zawodo-

Po kilku latach organizacji takich szkoleń Wydział Kadr i Szkolenia KWP zs. w Radomiu włączył do nich kolejne moduły, na przykład spotkanie z przedstawicielką zespołu psychologów, która w krótkich słowach informuje o tym, w jakich sytuacjach i w jaki sposób można szukać wsparcia specjalistów. Prowadząca tę część spotkania psycholog Karolina Tomaszewska szczególnie podkreślała, że pokutującym od lat mitem jest fałszywe przekonanie, że psycholog nie ma obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej na temat problemów, z jakimi przychodzą podzielić się policjanci. W trakcie wykładu na sali pojawił się także komendant wojewódzki Policji zs. w Radomiu nadinsp. Waldemar Wołowiec, który przywitał młodych policjantów. Życzył wszystkim powodzenia na kursie podstawowym i prosił o przywiązywanie szczególnej wagi do dbałości o dyscyplinę i wizerunek, uprzedzając, że drastyczne przypadki naruszania tych zasad mają bardzo poważne konsekwencje. Pierwszy etap szkolenia „Witajcie w Policji” można podkreślić jednym zdaniem, jakie Magdalena Siczek-Zalewska skierowała do zgromadzonych słuchaczy – „Zawsze bądźcie kulturalni”.

W planie szkoleń znalazło się także spotkanie z przedstawicielem NSZZP, pracownikami Wydziału Bezpieczeństwa Informacji oraz funkcjonariuszami Biura Spraw Wewnętrznych. Tego typu szkolenie przewidziane jest na ok. trzy godziny. Bloki tematyczne można dowolnie konfigurować, rozbudowywać lub redukować. Wielu słuchaczy nawet w czasie przerw zgłaszało się z prośbą o porady w związku z nurtującymi ich wątpliwościami. Wyraźnie było widać, że to spotkanie jest dla nich cennym doświadczeniem.

Te kilka godzin, które tego dnia nowi policjanci spędzili w komendzie, to był także czas na zbudowanie podstaw pod ich przyszłe relacje podczas kilkumiesięcznego kursu, a następnie już w regularnej służbie. Jeśli takie miękkie wprowadzenie w nową rzeczywistość sprawi, że choć jedna osoba mniej zrezygnuje już na etapie kursu podstawowego, to znaczy, że taka inicjatywa ma sens. Z pewnością tego typu szkolenie jest narzędziem komunikacji, w którym tkwi duży potencjał do budowy pozytywnego wrażenia i wewnętrznej integracji już od pierwszych godzin służby.

TOMASZ DĄBROWSKI

## DUŻE PLIKI

Zdarzają się sytuacje, gdy trzeba przestać duży plik w innym formacie niż standardowy. Aby nie korzystać z zewnętrznych serwerów, można posłużyć się pamięcią masową typu NAS do przesyłania i przechowywania dużych plików, którą zarządza Wydział Cyberbezpieczeństwa Błil KGP. Dla użytkowników Policji są udostępniane dwa zasoby: pliki.policja.gov.pl (dostęp z sieci policyjnej i z zewnętrznych sieci internetowych) oraz nas.policja.gov.pl (dostęp możliwy jedynie z sieci CWI). W obu przypadkach otrzymamy miejsce w chmurze umożliwiające przesyłanie i odbieranie zarówno plików mających duży rozmiar, jak i różne typy rozszerzenia.

## BEZPIECZEŃSTWO DANYCH

Zgodnie ze stanowiskiem Biura Bezpieczeństwa Informacji KGP przechowywanie danych służbowych w chmurze publicznej jest niebezpieczne i narażone na utratę. Korzystanie z zasobów utrzymywanych przez Centralny Węzeł Internetowy umożliwia przetrzymywanie dużych plików i zarządzanie nimi, pozwala na wysyłanie ich do wybranych osób przez udostępnianie linków, które można zabezpieczyć hasłem i ustawić czasową regułę ważności. Użytkownik może otrzymywać materiały dużych rozmiarów przez wystawienie żądania pliku, na który wybrana osoba wrzuci odpowiednie dane, lub udostępnić swoje pliki każdemu, komu użytkownik wyśle wiadomość z odnośnikiem. W praktyce sprowadza się to do wygenerowania linku w panelu obsługi plików i przesłania do adresata jako wiadomość. Odbiorca otworzy link i będzie miał możliwość

wrzucenia uzgodnionych materiałów lub w kolejnym wygenerowanym linku otrzyma możliwość pobrania dostępnych plików. Zasoby utrzymywane przez CWI, zgodnie z Polityką Bezpieczeństwa CSI, nie są przystosowane do przetwarzania danych osobowych.

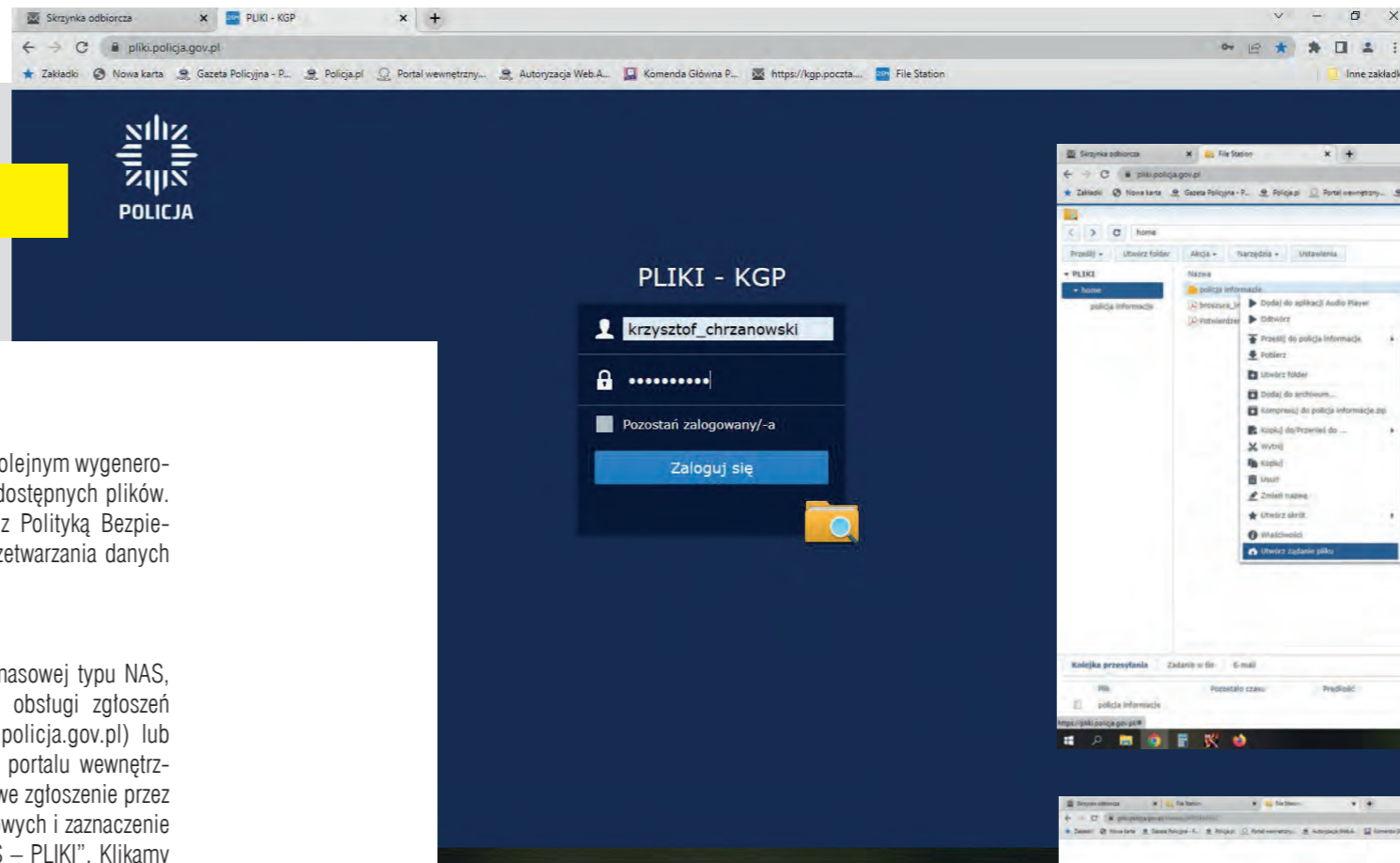
## DOSTĘP DO ZASOBÓW

Aby uzyskać dostęp do zasobów pamięci masowej typu NAS, należy zgłosić taką potrzebę przez portal obsługi zgłoszeń Centralnych Systemów Internetowych (csi.policja.gov.pl) lub znaleźć odnośnik „Portal zgłoszeń CSI” na portalu wewnętrznym. Będąc w panelu obsługi, tworzymy nowe zgłoszenie przez podanie w formularzu swoich danych służbowych i zaznaczenie w temacie pomocy „Dostęp do zasobu NAS – PLIKI”. Klikamy „Utwórz zgłoszenie” i czekamy na wiadomość e-mail z loginem i tymczasowym hasłem. Kolejnym krokiem jest pobranie na użytkowany przez nas smartfon aplikacji „Google Authenticator” i zainstalowanie jej. Gdy odbierzemy wiadomość z loginem i hasłem, musimy otworzyć w przeglądarce adres pliki.policja.gov.pl, by w panelu logowania wpisać otrzymane dane. Po poprawnie wykonanej operacji zostanie wyświetlony kod QR, który trzeba zeskanować otwartą aplikacją „Google Authenticator”, a potem wpisać wygenerowany token do właściwego pola na stronie wyświetlonej w przeglądarce. Za każdym razem, gdy będziemy logować się do zasobów NAS, będziemy musieli mieć telefon przy sobie.

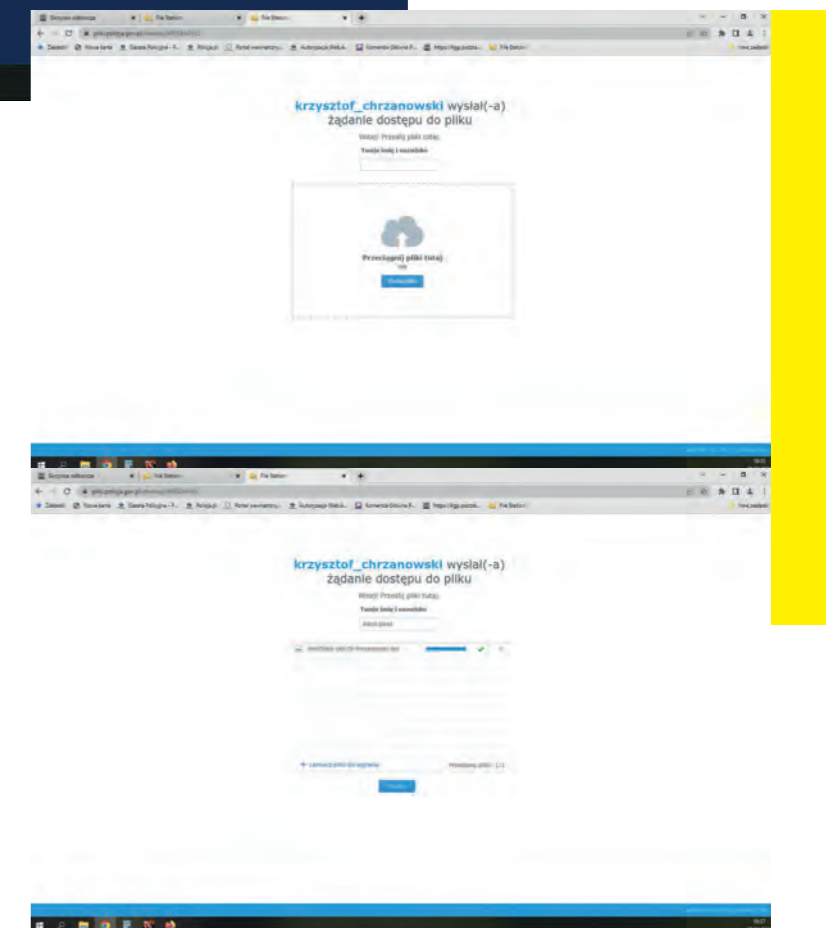
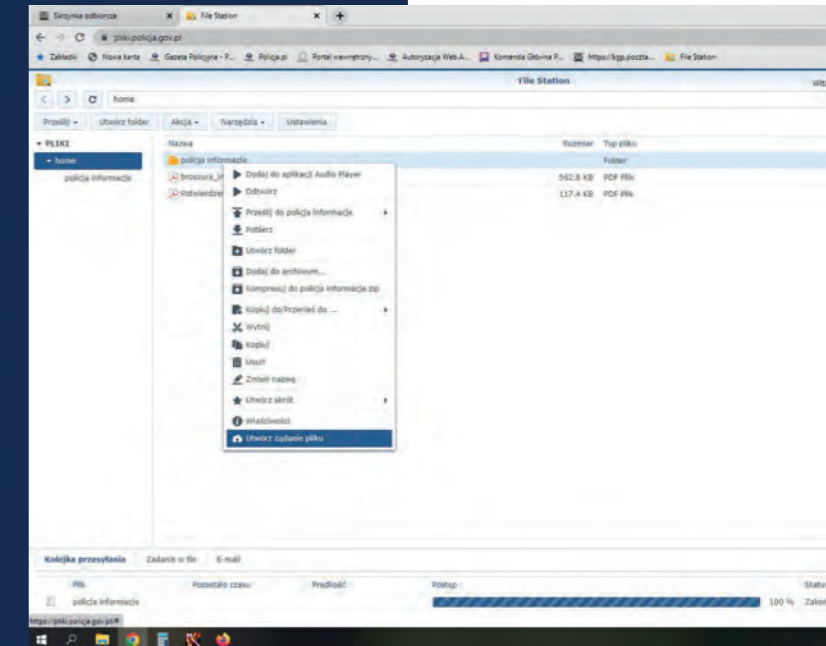
– Gdy przesłałam procedurę pierwszego logowania, doceniłam prostotę użytkownika policyjnej chmury – przyznaje Patrycja Długoń z WPP BKS KGP – Wystarczy przeciągnąć plik do panelu, puścić i szybko zostaje przesłany. Potem rozwijam menu prawym przyciskiem myszy, wybieram „udostępnij” i wyświetla się link. Wysyłam go do adresata i gotowe.

Przy częstym używaniu policyjnej chmury znacznym ułatwieniem jest zainstalowanie, lokalnie na komputerze, klienta do obsługi plików. Wtedy hasło wpisuje się tylko przy uruchomieniu, a potem można łatwo przeglądać i generować potrzebne linki.

KRYSZTOF CHRZANOWSKI



JEDNYM Z PODSTAWOWYCH NARZĘDZI W KOMUNIKACJI WENĘTRZNEJ JEST SŁUŻBOWA POCZTA ELEKTRONICZNA. PRZESYŁANE WIADOMOŚCI MOGĄ TAKŻE ZAWIERAĆ PLIKI TEKSTOWE I GRAFICZNE O MAKSYMALNEJ WADZE 26 MB. BYWA, ŻE TO ZBYT MAŁO, GDY TRZEBA UDOSTĘPNIĆ WIĘKSZY MATERIAŁ WIDEO LUB KATALOG Z DUŻĄ LICZBĄ ZDJĘĆ.



## „KAMERALNE LATO”

15. OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIA FILMOWE

Przez siedem lipcowych dni Radom zamienił się w filmową stolicę kina krótkometrażowego i profilaktycznego.

Jubileuszowa edycja filmowego festiwalu odbywała się w dniach 3–9 lipca br. W tym roku radomskiej publiczności zaprezentowano konkurs międzynarodowy i produkcje dotyczące szeroko rozumiane pojęcie wolności w sekcji Freedom Film Festiwal. W programie tegorocznej edycji „Kameralnego Lata” ujęto także potrzeby przebywających w Polsce uchodźczyń i uchodźców. Hasło przewodnie tegorocznego festiwalu brzmiało TOGETHER.

Podczas festiwalowych dni oprócz konkursów filmowych odbyło się również wiele innych wydarzeń, m.in. przegląd filmów Clint Eastwooda, pokazy kina ukraińskiego oraz liczne warsztaty filmowe dla młodych twórców. Efekty pracy grup warsztatowych można było zobaczyć na dużym ekranie podczas finału programów edukacyjnych.

Nie zabrakło również panelu dyskusyjnego dotyczącego wykorzystania filmu jako nowoczesnego narzędzia profilaktyki społecznej i edukacji. O edukacyjnym wymiarze festiwalu oraz profilaktyce mówili ambasadorka festiwalu, aktorka Anna Mucha oraz zastępca komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu mł. insp. Piotr Janik.

W jury ogólnopolskiego konkursu filmów krótkometrażowych zasiadli Magnus von Horn – reżyser filmowy, prof. Ewa Braun – scenograf i dekoratorka wnętrz, Anna Mucha – aktorka oraz insp. w st. spocz. Marek Świszcz – specjalista w zakresie profilaktyki społecznej.

„Złotego Łucznika”, czyli Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu oraz Nagrodę Prezydenta Miasta Radomia zdobył film w reż. Julii Orlik „Jestem tutaj”, opowiadający o trudnych relacjach z rodzicami.

Nagrodę specjalną dla najlepszego filmu o tematyce społecznej ufundowaną przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS otrzymał film „Opowiedz mi o mnie” w reż. Macieja Millera, który opowiada o poszukiwaniu przez młodą kobietę własnej tożsamości oraz biologicznej matki.

Nagrodę publiczności otrzymał smutno-gorzki film w reż. Michała Toczka, „Martwe małżeństwo”. To z kolei opowieść o spotkaniu dwójki ludzi w dość nietypowych okolicznościach – oboje poznają się na planie filmowym, w którym grają rolę martwych statystów.

Wśród zagranicznych obrazów zwyciężył film produkcji niemieckiej w reż. Almy Buddecke pt. „Handbook for a privileged European woman”, a wyróżnienie honorowe otrzymał film indonezyjsko-francuski w reż. Khozy Rizal pt. „Makassar is a city for football fans”.

mat. pras. „KAMERALNE LATO”, IPK

BIEG Z POCHODNIĄ



Rok 2022 jest rokiem XII Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych, Igrzysk Osób Niepełnosprawnych Intelaktywalnie. Honorowy patronat nad nimi objęła Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda. Igrzyska odbyły się w pięciu miastach, w pięciu różnych terminach: Rybnik (5–7 maja), Bydgoszcz (20–22 maja), Poznań (28–30 maja), Warszawa (3–5 czerwca) i Kielce (4–8 lipca). Spowodowane to było obowiązującym stanem zagrożenia epidemicznego. W zawodach wzięło udział łącznie około 2000 uczestników. Program igrzysk został tak skonstruowany, że w każdym z miast odbywały się zawody w innych konkurencjach. Łącznie specjaliści olimpijczyści rywalizowali w czternastu dyscyplinach.

Światową tradycją jest, że „Ogień Nadziei”, którym płonie Znicz Olimpijski, przenosi sztafeta składająca się z członków policyjnej organizacji „Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych”. Organizacja od ponad dwudziestu dziewięciu lat prowadzi działalność na rzecz osób niepełnosprawnych intelektualnie, a jej honorowym przewodniczącym zawsze jest Komendant Główny Policji (więcej na stronie www.torchrun.pl).

Tradycji stało się zadość, albowiem w każdym z wyżej wymienionych miast w dniu rozpoczęcia danej części igrzysk odbył się bieg z „Ogniem Nadziei”, którym zapalano znajdujący się tam Znicz Olimpijski. Po zakończeniu tej misji członkowie organizacji zamieniali stroje biegowe na stroje wolontariuszy, by pomagać w prowadzeniu zawodów. W sprawnej organizacji biegów oraz ich przeprowadzeniu dużego wsparcia udzielił kierujący jednostkami Policji na danym terenie, za co należą im się serdeczne podziękowania.

Wielkie słowa wdzięczności należą się także insp. dr Agacie Malasińskiej-Nagórny, zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Kielcach, która wzięła udział w naszym biegu ulicami Kielc. Nawiązała w ten sposób do precedensu stworzonego przez Komendanta Głównego Policji nadinsp. Andrzeja Matejuka, który w 2009 r., który niósł razem z nami ulicami Warszawy „Ogień Nadziei”.

mł. insp. w st. spocz. JACEK HACHULSKI

przewodniczący policyjnej organizacji „Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych”

zdj. Bogdan Korniluk i Jacek Szkoda

HOŁDZIE  
KOLEDZIE

zdj. Krzysztof Chrzanowski i Paweł Ostaszewski



Powiedzenie, że człowiek żyje tak długo, jak długo trwa o nim pamięć, wzięło sobie do serca wielu mundurowych. Aby nieśmiertelnić swych kolegów, organizują imprezy sportowe, turystyczne i rekreacyjne, którym patronują ci, którzy odeszli na służbie. 30 czerwca br. w zawodach samochodowych uczczono pamięć ppor. Artura Francuza z Biura Ochrony Rządu, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

ARTUR FRANCUZ właściwie od początku swojej służby w Biurze Ochrony Rządu był w komórce transportu, gdzie jako kierownik działał w grupach ochronnych. Nic zatem dziwnego, że koledzy postanowili uczcić Jego pamięć w turnieju sprawdzającym opanowanie za kierownicą. 30 czerwca br. w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy „Moto Park Ułęż” stawili się przedstawiciele: Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej, Wyższej Szkoły Wymiaru Sprawiedliwości, Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i oczywiście Służby Ochrony Państwa, która w 2018 r. zastąpiła BOR, a teraz zorganizowała całe przedsięwzięcie.

Memoriał obejmował cztery konkurencje: przejazd po wyznaczonej trasie z wykorzystaniem płyty poślizgowej; pokonywanie slalomu, przeszkód, z parkowaniem i ruszaniem na ograniczonej przestrzeni; jazdę samochodem z uniesioną na trolejach tylną osią oraz przejechanie trasy slalomu, także z parkowaniem i ruszaniem, ale tym razem wszystko tyłem. W każdej z tych prób sprawnościowych samochód trzeba było zatrzymać

tak, aby linia mety znalazła się między osiami samochodu. Dopiero wtedy był wyłączany stoper.

Przyznano miejsca w klasyfikacji indywidualnej wśród pań i panów. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Służba Ochrony Państwa, przed Żandarmerią Wojskową i Policją. Naszą formację reprezentowali: podinsp. Jarosław Gnatowski z Biura Ruchu Drogowego KGP, jako kierownik reprezentacji, st. asp. Agnieszka Cieślak, st. sierż. Katarzyna Grędecka i asp. Artur Kabał, wszyscy troje z WRD KSP, a także podkom. Paweł Kurek i mł. asp. Paweł Głębocki z BRD KGP oraz mł. asp. Kamil Biaduń z WRD KWP w Lublinie i sierż. szt. Paweł Baran z WRD KPP w Radzynie Podlaskim.

Na uroczystość zakończenia turnieju do Ułęża przybyło wielu gości, wśród nich dyrektor Biura Ruchu Drogowego KGP insp. Piotr Owsiewski.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem wysokiego poziomu i niezwykłych umiejętności, które tu dziś państwo zaprezentowali – powiedział podczas ceremonii zakończenia memoriału komendant Służby Ochrony Państwa płk SOP Paweł Olszewski. – Wierzę, że cel dzisiejszego przedsięwzięcia został osiągnięty, a pamięć o naszym koleźce Arturze została w sposób najlepszy i najbliższy Jego osobie zachowana.

W przeddzień zawodów na grobie śp. ppor. Artura Francuza Jego koledzy wraz z rodziną złożyli kwiaty i zapalili znicze. Funkcjonariusz BOR-u oprócz służby jako kierownika miał także inne obowiązki. Podczas okresów przebywania na terytorium naszego kraju ostatniego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego zapewniał mu ochronę. Właśnie jako jego adiutant udał się na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Jest jedną z 96 ofiar katastrofy smoleńskiej.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

**R**ajd zainaugurowano 28 maja 2022 r. podczas centralnych obchodów Dnia Weterana Działań poza Granicami Państwa, które w tym roku zorganizowano na Śląsku. Święto weteranów jest obchodzone w Polsce od 11 lat i przypada 29 maja, kiedy jest celebrowany również Międzynarodowy Dzień Uczestników Misji Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych ustanowiony w 2002 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

### RAJD

Założenie jest proste i chwalebne. Żołnierze, funkcjonariusze, weterani, ale także pracownicy służb czy sympatycy idei upamiętnienia służby poza ojczyzną ruszają motocyklami na groby uczestników misji zagranicznych. Wśród byłych i czynnych żołnierzy i funkcjonariuszy nie brakuje miłośników motocykli, więc pomysł rajdu cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem. Zwykle motocyklowa eskapada zaczynała się miesiąc przed obchodami Dnia Weterana i kończyła podczas centralnych uroczystości. Teraz organizatorzy postanowili zmienić zasady, co – zważywszy na łaskawszą aurę i dłuższe dni w czerwcu – spotkało się z uznaniem uczestników.

Rajd nie jest oczywiście imprezą sportową, nie zawiera też żadnej formy rywalizacji. Organizowany przez Cen-

30 czerwca br. na terenie 1. Warszawskiej Brygady Panczernej w Wesolej odbyła się uroczystość zakończenia 3. Rajdu Motocyklowego Weteranów. Tegoroczna edycja przedsięwzięcia trwała miesiąc. Motocykliści odwiedzili 127 grobów żołnierzy i funkcjonariuszy, który oddali życie, służąc poza granicami Polski.

trum Weterana Działań poza Granicami Państwa upamiętnia poszczególnych weteranów, którzy poświęcili swoje życie, służąc poza Polską, zapewnia też integrację wśród motocyklistów z różnych służb oraz promuje bezpieczną jazdę jednośladem. Eskapada odbywa się etapami, w których uczestniczą zgłoszeni rajdowicze.

Wśród grobów, które motocykliści odwiedzili w tym roku, nie mogło zabraknąć mogił policjantów. Znicze i kwiaty złożono w Słupsku na grobie podinsp. Andrzeja Kaczora, który zginął 7 grudnia 1995 r. odminy pułapki w Iraku; w Żarach w miejscu doczesnego spoczynku podkom. Andrzeja Bule-  
ra, który poniósł śmierć w katastrofie śmigłowca 17 września 1997 r. w Bośni i Hercegowinie, oraz w Bielsku-Białej na mogile podinsp. Bogdana Laskowskiego, który zmarł 6 stycznia 2005 r. w Liberii na malarię mózgową.

Do tego ostatniego miejsca udali się motocyklami także: kapelan KGP ks. Wojciech Juszczyk i mł. insp. Robert Horosz z Biura Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP, którzy wzięli potem udział w uroczystym zakończeniu rajdu w Warszawie-Wesolej. Policyjny kapelan był jednym z celebriansów podczas mszy św. odprawionej w intencji poległych i zmarłych na misjach poza granicami Polski.

### WYRÓŻNIENI

Z kronikarskiego obowiązku przypomnijmy, że w centralnych obchodach Dnia Weterana Działań poza Granicami

Państwa uczestniczyli m.in.: sekretarz stanu w MON Marcin Ociepa i podsekretarz stanu w MSWiA Błażej Poboży oraz I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak i zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Dominik Łączyk. Na czele delegacji Stowarzyszenia Weteranów Działań poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej, skupiającego funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, którzy uczestniczyli w misjach, stał jego prezes – mł. insp. w st. spocz. Marek Górnicki.

Podczas uroczystości pod pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach odbyła się także ceremonia wręczenia odznaczeń weteranom. Odznaką Honorową „Za zasługi w działaniach poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej” wyróżniono czterech przedstawicieli środowiska policyjnego. Wszyscy otrzymali wyróżnienie za służbę na terenie Kosowa.

Jednym z wyróżnionych jest asp. w st. spocz. Krystian Bielec, który ostatnio służył w Samodzielnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji w Opolu, a który uczestniczył w czterech rotacjach Jednostki Specjalnej Polskiej Policji w Kosowie. Realizował tam działania typowe dla pododdziałów kontrterrorystycznych, m.in. uczestniczył w zatrzymaniach osób podejrzewanych o dokonanie zbrodni wojennych.

Drugi odznaczony to asp. szt. Jacek Gawel z Zespołu Transportu OPP w Warszawie, który także czterokrotnie służył w JSPP w Kosowie. Był odpowiedzialny za zabezpieczenie logistyczne jednostki, a przede wszystkim za zapewnienie funkcjonowania sprzętu transportowego, ale podobnie jak wszyscy policjanci z JSPP realizował również zadania policyjne zapewniające porządek publiczny na terenie Kosowa.

Odznaczony nadkom. Paweł Trzcinka jest naczelnikiem Wydziału Ogólnego KRP Warszawa VI i ma status weterana poszkodowanego. W JSPP w Kosowie służył dwukrotnie, czuwając nad jej zabezpieczeniem logistycznym. Podczas akcji i operacji policyjnych był operatorem au-

tomatycznej wyrzutni granatów łzawiących. Został ranny 17 marca 2008 r. w Mitrowicy, podczas zamieszek przed sądem, gdzie z agresywnego tłumu w stronę policjantów poleciały kamienie, butelki z benzyną i granaty.

Czwarty wyróżniony to asp. szt. Krzysztof Żebrowski z Wydziału Kryminalnego KWP w Łodzi. Podczas czterech zmian JSPP w Kosowie czuwał nad porządkiem publicznym wśród członków zwaśnionych społeczności. Przy akcjach i operacjach policyjnych zapewniał wsparcie jako operator AWGŁ.

Wszyscy wyróżnieni wykazali się podczas służby w Kosowie dużym zaangażowaniem i profesjonalizmem, które budowały prestiż i dobry wizerunek polskiej Policji nie tylko wśród służb z innych krajów, ale także wśród miejscowej ludności.

Po oficjalnych uroczystościach w Katowicach obchody przeniosły się do Chorzowa, gdzie zorganizowano festyn i żołnierski piknik. Tutaj można było zobaczyć zainscenizowany fragment polskiej bazy poza granicami kraju, obejrzeć sprzęt specjalistyczny, spróbować wojskowej grochówki, a chętni mogli się dowiedzieć, jak wstąpić do Wojska Polskiego. Wieczór zakończył się koncertem zespołu Wilki.

PAWEŁ OSTASZEWSKI

zdj. Robert Horosz, Wojciech Juszczyk i Sebastian Czarniak



W hołdzie weteranom

## SPECJALNE INSYGNIUM GROBU PRZEDWOJENNEGO POLICJANTA STEFANA BOBULI

Dolnośląscy funkcjonariusze, w ramach programu „Ocalamy pamięć” organizowanego przez wojewodę dolnośląskiego i Instytut Pamięci Narodowej, 7 lipca br. wzięli udział w uroczystości z okazji odznaczenia insygnium grobu przedwojennego policjanta przewodnika Stefana Bobuli na cmentarzu w Szalejowie Górnym (powiat kłodzki).



zdj. KWP we Wrocławiu

W uroczystościach, podczas których wspominano bohatera walk o niepodległość Rzeczypospolitej, uczestniczyli członkowie najbliższej rodziny przedwojennego policjanta, samorządowcy i dolnośląscy funkcjonariusze Policji, na czele z komendantem wojewódzkim Policji we Wrocławiu nadinsp. Dariuszem Wesotowskim.

Stefan Bobula, urodzony w 1898 r. na Wołyniu, pełnił służbę w tak legendarnych jednostkach, jak 14. Pułk Ułanów Jazłowieckich czy 3. Szwadron Policyny, bronił m.in. Warszawy w słynnej bitwie w 1920 r. W II Rzeczypospolitej służył w odrodzonym Wojsku Polskim, ale też nowo powstałym Korpusie Ochrony Pogranicza. Do Policji Państwowej wstąpił w 1928 r. W 1939 r. nie był już w czynnej służbie, mimo to w roku 1940 wraz z rodziną został zesłany na Syberię. W 1943 r. został skierowany do formowanej przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki i trafił do 2. Batalionu 5. Pułku Piechoty Wojska Polskiego, pod dowództwem Sapożnikowa. W styczniu 1945 r. podczas operacji berlińskiej został poważnie ranny i trafił do szpitala wojskowego, kończąc swój szlak bojowy.

Specjalne tabliczki na grobach szamotulskich funkcjonariuszy Policji Państwowej zostały również umieszczone na mogiłach kom. Stanisława Skąpskiego – komendanta powiatowego PP w latach 1924–1932 i kom. Józefa Holzhausena – komendanta powiatowego PP w latach 1932–1939.

sierż. szt. KRZYSZTOF MARCJAN  
KWP we Wrocławiu  
IPK

## DIAGNOZA POZIOMU KULTURY UCZCIWOŚCI W SŁUŻBIE CYWILNEJ

Departament Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przeprowadził badania „Diagnoza poziomu kultury uczciwości w służbie cywilnej”, z których raport końcowy został zamieszczony w całości na portalu wewnętrznym w zakładce: Zespół doradców ds. etyki.

Prace badawcze były realizowane od stycznia do kwietnia 2022 r. i obejmowały wiele technik, analizy, wywiady pogłębione i ankiety.

IPK



Raport końcowy z badania „Diagnoza poziomu kultury uczciwości w służbie cywilnej” (na zlecenie Departamentu Służby Cywilnej KPRM). Cały raport dostępny na portalu wewnętrznym KGP

## PROJEKT „RATOWNIK W SŁUŻBIE”

W grudniu 2021 r. mógł w końcu ruszyć projekt dofinansowany ze środków Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Program Krajowy dla funkcjonariuszy Policji w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy z elementami ratownictwa taktycznego.

Projekt jest realizowany na mocy porozumienia finansowego nr 94/PL/2020/FBW podpisanego 13 listopada 2020 r. Szkolenia policjantów i policjantek odbywają się w Centrum Szkolenia Policji i trwają dziewięć dni. Projekt ma objąć przeszkolenie 500 funkcjonariuszy ze wszystkich garnizonów. Zgodnie z założeniami każdy z uczestników projektu otrzyma pakiety pierwszej pomocy (w postaci apteczek nasobnych z wyposażeniem oraz szatę taktyczną). Dodatkowo, w celu zapewnienia m.in. utrwalania nabytych w trakcie szkolenia umiejętności, możliwości bieżącego i stałego doskonalenia czynności ratowniczych (jak również przygotowania do recertyfikacji uprawnień ratownika) jest przewidziany zakup specjalistycznego sprzętu szkoleniowego, który zostanie przekazany do poszczególnych komend wojewódzkich Policji.

Cel projektu stanowi zdobycie uprawnień ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 12 grudnia 2008 r. w sprawie szkoleń w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy). Tym samym zostaną zwiększone możliwości pełnego wykorzystania sił policyjnych zarówno w codziennej służbie, jak i w działaniach o charakterze terrorystycznym powodującym naruszenie bezpieczeństwa publicznego. Ponadto zostanie wzmocnione bezpieczeństwo funkcjonariuszy podczas wykonywania działań służbowych, a także skróceniu ulegnie czas reakcji w przypadku sytuacji kryzysowej.

Projekt realizuje Wydział Ochrony Pracy KGP.

IZABELA PAJDAŁA



zdj. Izabela Pajdała

REKLAMA

90 LAT TEMU  
SIERPIEŃ 1932

\* Ze względów oszczędnościowych komendant główny PP podpisał okólnik, w którym przypomniał swoje zarządzenie w sprawie ograniczania liczby oraz czasu trwania międzymiastowych rozmów telefonicznych prowadzonych przez urzędy Policji Państwowej. Z powodu ciągłego zmniejszania wysokości kwot, przeznaczonych na opłacenie kosztów prowadzenia tych rozmów, niezbędne są dalsze ograniczenia w tym zakresie.

**18 VIII** – Komendant główny PP podpisał zarządzenie nr 1690/32 w sprawie „ujednostajnienia” (czyt. ujednoczenia, unifikacji) uzbrojenia szeregowych PP w broń służbową. Na podstawie tego dokumentu w miastach, w których są komisariaty, szeregowi oddziałów pieszych w stopniu st. przodownika i przodownika mają być uzbrojeni na służbie w szable i rewolwery, a szeregowi w stopniu st. posterunkowego i posterunkowego w bagnety i rewolwery; natomiast poza służbą st. przod. i przod. w szable, a st. post. i post. w bagnety. Szeregowi oddziałów konnych mają być uzbrojeni na służbie w szable kawalerskie i rewolwery, a poza służbą w szable. W innych miejscowościach wszyscy szeregowi na służbie muszą posiadać karabinki i bagnety, a poza służbą – bagnety, przy czym st. przod. i przod. mogą nosić poza służbą szablę zamiast bagnetu.

**25 VIII** – Podczas startu do lotu treningowego wypadkowi uległ st. post. pilot Czesław Kwiatkowski, jeden z pierwszych polskich policyjnych lotników. Gdy jego samolot znajdował się na wysokości kilkudziesięciu metrów nad zabudowaniami fabryki Škoda na Rakowcu, silnik odmówił posłuszeństwa. Tylko dzięki przytomności umysłu pilota i dobremu wyszkoleniu maszyna nie roztrzaskała się o ziemię i nie spłonęła, a st. post. Kwiatkowski wyszedł z opresji z niewielkimi obrażeniami.

**27–28 VIII** – Na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w Toruniu odbyły się zawody sportowe policji województwa toruńskiego, w których wzięło udział 200 funkcjonariuszy PP. Otworzył je miejscowy komendant wojewódzki PP insp. W. Olszański w obecności przedstawicieli władz miasta, Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego oraz Komendy Głównej PP. Zawodnicy rywalizowali w kilkunastu konkurencjach, nie tylko lekkoatletycznych, ale również w pływaniu, strzelectwie, rzucie granatem, szosowym biegu kolarskim i zawodach marszowych. Startowali zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja P.K.S. z Torunia, pokonując zeszlorocznego mistrza – P.K.S. z Nowego Miasta oraz P.K.S. z Grudziądza.

JERZY PACIORKOWSKI

Biuro Edukacji Historycznej – Muzeum Policji KGP

Więcej informacji historycznych znajdziesz na stronie:

[www.hit.policja.gov.pl](http://www.hit.policja.gov.pl)40 LAT TEMU  
SIERPIEŃ 1982

\* **Sytuacja w kraju (PAP):** 31 sierpnia 1982 r., w drugą rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku, „Solidarność” zorganizowała w całej Polsce manifestacje. W ponad 60 miastach na ulice wyszły tysiące ludzi. Najtragiczniejszy przebieg miała demonstracja w Lubinie, gdzie od kul ZOMO zginęły trzy osoby, kilkaset doznało różnego rodzaju obrażeń, ponad pięć tysięcy manifestantów zostało zatrzymanych. Ponad trzy tysiące z nich stanęło przed kolegami do spraw wykroczeń, natomiast 126 postawiono przed sądami. Setki osób za udział w manifestacjach zwolniono z pracy.

Demonstracje uliczne z 31 sierpnia były największym wystąpieniem „Solidarności” działającej w warunkach konspiracji. Z apelem o ich zorganizowanie w drugą rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich zwróciła się do struktur związkowych pod koniec lipca 1982 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”. Manifestacje, zgodnie z jej wezwaniem, miały mieć charakter pokojowy i przebiegać pod hasłem „przywrócenia działalności NSZZ «Solidarność», uwolnienia internowanych, aresztowanych i skazanych, zawarcia porozumienia narodowego”.

Mimo że w ogłoszonym apelu nie było mowy o strajku generalnym, to jednak organizacje podziemne mobilizowały się w wielu miastach, przygotowując flagi, transparenty, ulotki i plakaty. Część środowiska opozycyjnego, opowiadająca się za radykalniejszymi działaniami wobec władz komunistycznych, szykując się do sierpniowej konfrontacji, gromadziła środki do walki z milicją, m.in. butelki z substancjami zapalającymi, kolczatki niszczące opony, smary spowalniające poruszanie się milicyjnych pojazdów itp.

Do masowych wystąpień planowanych przez „Solidarność” na 31 sierpnia przygotowywały się również władze państwowe, które do tłumienia manifestacji postanowiły zaangażować oprócz sił Ministerstwa Spraw Wewnętrznych także wojsko. Według danych MSW 31 sierpnia doszło do manifestacji w 66 miastach, miało w nich uczestniczyć 118 tysięcy osób. Ta ostatnia liczba z pewnością jest zaniżona, trudno jednak ustalić jak bardzo.

Największe demonstracje odbyły się w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Nowej Hucie oraz na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Miedziowym. Tam wzięło w nich udział od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy osób. Kilka tysięcy osób demonstrowało w Szczecinie, Krakowie, Częstochowie, Lublinie, Koszalinie, Bielsku-Białej, Koninie, Bydgoszczy, Przemyślu, Elblągu, Gorzowie Wielkopolskim i Łodzi.

20 LAT TEMU  
SIERPIEŃ 2002

**7–8 VIII** – W CSP w Legionowie odbyła się narada służbowa komendantów wojewódzkich, w której wzięli udział: sekretarz stanu w MSWiA Zbigniew Sobotka, komendant główny Policji gen. insp. Antoni Kowalczyk oraz jego zastępcy i dyrektorzy biur KGP. Omawiano efekty pracy Policji w pierwszym półroczu tego roku oraz główne problemy, z jakimi borykają się jednostki. Komendanci dzielili się także pomysłami na rozwiązanie niektórych z nich. Wiele miejsca poświęcono tzw. wydarzeniom nadzwyczajnym w Policji, zwłaszcza w kontekście zajęć w Szczecinie, do których doszło w dniu narady. Omawiano także problem dyscypliny w formacji i niemalejącej liczbie zdarzeń po alkoholu.

**16–19 VIII** – Z dziewięcią pielgrzymką przebywał w Polsce papież Jan Paweł II. W części duszpasterskiej odwiedzin konsekrował sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach koło Krakowa, przewodniczył liturgii mszy św. kanonizacyjnej na krakowskich Błoniach, a także odprawił mszę św. w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Trasę jego pielgrzymki zabezpieczały służby porządkowe, ochronne i ratownicze, wśród których znaczną część stanowili policjanci. Papież przyjął ich reprezentantów w przedostatnim dniu wizyty, dziękując za trud włożony w zapewnienie bezpieczeństwa zarówno jemu, jak i licznym pielgrzymom. Pobłogosławił też nowo ufundowany sztandar małopolskiej policji, za co otrzymał w podziękowanie miniaturę czapki generalnego inspektora Policji.

**17 VIII** – W Mikołajkach, na Mazurach, podczas pościgu za sprawcami zabójstwa dokonanego w jednej z miejscowych restauracji, zginął sierż. szt. Marek Cekała, 33-letni funkcjonariusz Oddziału Prewencji KWP w Olsztynie, oddelegowany do Mikołajek na tzw. letni posterunek.

**22–23 VIII** – WSPol w Szczytnie była gospodarzem Mistrzostw Europy w Pięcioboju Policyjnym, które odbyły się na miejscowym leśnym stadionie. W imprezie, rozgrywanej pod patronatem Europejskiej Unii Sportu Policyjnego, uczestniczyły ekipy z 10 krajów, w klasyfikacji męskiej i kobiecej. Rywalizowano w pięciu konkurencjach: strzelaniu, pływaniu, skoku w dal, pchnięciu kulą oraz biegu przełajowym. Drużynowo zwyciężyły policjantki z Francji, przed Niemkami i Polkami. Wśród mężczyzn najlepszy byli Niemcy i Francuzi, którzy wyprzedzili polską ekipę.

**28 VIII** – Rada Ministrów przyjęła do realizacji przygotowany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji międzyresortowy program poprawy bezpieczeństwa obywateli pod nazwą „Bezpieczna Polska”, formułujący priorytety w działaniach, których realizacja miała się przyczynić do poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zaznaczono w nim, że podstawowy cel programu będzie mógł zostać zrealizowany w sytuacji ograniczenia źródeł przestępczości, zwiększenia ochrony ofiar i świadków przestępstw, zaostrzenia kar wymierzanych za popełnienie najgroźniejszych przestępstw oraz rozszerzenia możliwości działania Policji.

# ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA

## SKARBU PAŃSTWA A ODPOWIEDZIALNOŚĆ FUNKCJONARIUSZY POLICJI ZA SZKODY WYRZĄDZONE OSOBOM TRZECIM

W poprzednim artykule została omówiona odpowiedzialność, którą Skarb Państwa ponosi za szkody powstałe przy wykonywaniu władzy publicznej. Odpowiedzialność ta zostaje ustalona w toku postępowania cywilnego przez sąd powszechny. Sąd w wyroku orzeka o zapłacie na rzecz powoda określonej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania i/lub zadośćuczynienia.

W momencie uprawomocnienia się takiego wyroku i jego wykonania wzajemne roszczenia między Skarbem Państwa (SP) a powodem wyczerpują się. Nie oznacza to jednak, że sprawa zostaje zakończona. Wręcz przeciwnie, w tym momencie rozpoczyna się kolejny etap: ustalenie, który funkcjonariusz publiczny (pracownik) jest odpowiedzialny za powstanie szkody poniesionej przez Skarb Państwa.

Powyższe następuje na podstawie przepisów ustawy z 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Celno-Skarbowej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2349, z późn. zm.). Takie rozwiązanie wynika wprost z art. 9 ww. ustawy, który stanowi, iż w razie wyrządzenia szkody osobie trzeciej przez funkcjonariusza przy wykonywaniu obowiązków służbowych wyłącznie obowiązany do naprawienia szkody, na zasadach określonych przepisami Kodeksu cywilnego, jest SP reprezentowany przez organ lub jednostkę, w których funkcjonariusz pełnił służbę w chwili wyrządzenia szkody. Funkcjonariusz ponosi przewidzianą w przepisach ustawy odpowiedzialność wobec SP, który naprawił tę szkodę.

### WINA

Jak wynika z art. 1 ust. 1 tej ustawy, funkcjonariusze ww. służb ponoszą odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez nich wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków służbowych. Przy czym niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków służbowych musi być zawinione przez funkcjonariusza. Ustawodawca nie zdefiniował jednak pojęcia winy, zatem należy odnieść się do rozumienia tego pojęcia na gruncie prawa cywilnego. Zgodnie z art. 415 kc, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia. Cywili-

styka, opierając się na założeniach i rozwiązaniach prawa karnego, przyjmuje istnienie winy umyślnej i nieumyślnej. W wypadku winy umyślnej sprawca chce wyrządzić szkodę lub co najmniej świadomie godzi się na jej powstanie. W wypadku winy nieumyślnej szkoda jest wynikiem niedołożenia przez sprawcę należytej staranności. Zatem wina to nic innego jak relacja psychiczna sprawcy do czynu (wina umyślna) lub możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się (wina nieumyślna). Dla oceny, czy zachowanie sprawcy było zawinione i w jakim stopniu, należy w pierwszej kolejności ustalić, jakiego wzorca zachowania można było od sprawcy oczekiwać oraz w jakim stopniu zachowanie sprawcy od tego wzorca odbiegało. W związku z tym, że funkcjonariusze odpowiadają za szkodę wyrządzoną wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków służbowych, to wzorzec zachowania kreują przepisy prawa oraz polecenia przełożonych.

W nauce prawa cywilnego różni się winę nieumyślną polegającą na lekkomyślności oraz niedbalstwie. Uważa się, iż lekkomyślność jest wyższym stopniem zawinienia niż niedbalstwo. Trzeba pamiętać, że nie w każdej sytuacji taka systematyzacja będzie uzasadniona. Lekkomyślność polega na tym, że sprawca przewiduje, iż jego działanie może wyrządzić szkodę, jednak bezpodstawnie uznaje, iż skutku takiego uniknie. Niedbalstwo zaś polega na tym, że sprawca nie przewiduje, iż jego działanie może wyrządzić szkodę, chociaż powinien taki skutek przewidzieć. Pojęcie to jest związane przede wszystkim z niedołożeniem należytej staranności. Jednocześnie naruszenie wzorca zachowania nie przesądza jeszcze o możliwości przypisania winy w postaci niedbalstwa lub lekkomyślności. Decyduje o tym dopiero ocena tego, czy w określonych okolicznościach można było od sprawcy obiektywnie oczekiwać zachowania zgodnego z wzorcem. Podobnie jak prawo karne, cywilistyka zna bowiem okoliczności wyłączające ponoszenie winy, np. działanie pod wpływem gróźb czy też działanie w stanie wyższej konieczności.

Przypisanie zaś funkcjonariuszowi konkretnego rodzaju winy ma istotne znaczenie dla zakresu odpowiedzialności funkcjonariuszy. Zgodnie z art. 8 ustawy, jeżeli funkcjonariusz umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

### WINA NIEUMYŚLNA

W przypadku zaś ustalenia, iż sprawca działał z winy nieumyślnej, jest on obowiązany do zapłaty pełnego odszkodowania, jednakże nie więcej niż do kwoty trzymiesięcznego uposażenia, jakie jemu przysługuje (art. 6 ust. 1 ustawy). Za zgodą szefa jednostki funkcjonariusz może naprawić szkodę przez przywrócenie do stanu poprzedniego w całości. Negatywną przesłankę stanowi interes SP w zastosowaniu takiego rozwiązania. Taka możliwość nie będzie miała zastosowania w odniesieniu do naprawienia szkody będącej wynikiem konieczności wykonania przez SP wyroku, na mocy którego SP musiał zapłacić odszkodowanie i/lub zadośćuczynienie w trybie art. 417 i nast. kc. Skoro bowiem powstała w ten sposób szkoda ma wyłączenie wymiar uszczuplenia wyrażonego w pieniądzu, nie jest możliwe jej naprawienie w drodze świadczenia innego niż pieniądze.

Ustawodawca przewidział dla funkcjonariuszy działających z winy nieumyślnej pewnego rodzaju „bonusy”. Mianowicie możliwe jest pod

określonymi warunkami odstąpienie od dochodzenia roszczeń lub ich ograniczenie. Zgodnie z art. 13 ust. 2 pkt 3 ustawy można odstąpić od dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej nieumyślnie, w przypadku gdy: a) zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że w postępowaniu nie uzyska się odszkodowania w kwocie co najmniej równoważącej przewidywane koszty jego dochodzenia i egzekucji; b) zachodzą szczególne okoliczności dotyczące sytuacji rodzinnej lub materialnej funkcjonariusza odpowiedzialnego za szkodę i pozwala na to interes SP; c) w związku z wyrządzoną szkodą funkcjonariusz poniósł odpowiedzialność karną, dyscyplinarną lub za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, a wymierzona kara stanowi wystarczającą dolegliwość.

W przypadku stwierdzenia, iż wina policjanta ma charakter nieumyślny, możliwe jest zawarcie ugody. Może to być ugoda pozasądowa, jak i zawarta w trakcie postępowania sądowego. Ugodę zawierającą z jednej strony organ lub jednostka reprezentująca interesy SP, a policjant z drugiej strony. Artykuł 7 ustawy umożliwi w ramach takiej ugody wynegocjowanie obniżenia wysokości odszkodowania poniżej wskazanego w art. 7 ust. 1 limitu wysokości trzymiesięcznego uposażenia. Przy ocenie możliwości obniżenia odszkodowania ustawodawca nakazał uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności stopień winy funkcjonariusza i jego stosunek do obowiązków służbowych. Ustawodawstwo polskie poza rozróżnieniem na winę umyślną i nieumyślną nie uregulowało kwestii stopniowania winy, aczkolwiek pojęciem tym posługuje się zarówno w ustawach, jak i orzecznictwie sądowym i nauce prawa. Obniżenie wysokości odszkodowania jest możliwe tylko w przypadku, gdy policjant działał z winy nieumyślnej. Historycznie rzecz ujmując, można przyjąć (mimo że prawo karne odeszło od takiego prawnego rozróżnienia stopni winy nieumyślnej), iż stopnie winy nieumyślnej sprawdzają się do lekkomyślności albo niedbalstwa wynikającego bądź to z nieostrożności działania, bądź to z nieuwagi. W przypadku, gdy funkcjonariusz nie wykona postanowień zawartej ugody, sąd pracy nadaje jej klauzulę wykonalności i podlega ona wykonaniu w trybie Kodeksu postępowania cywilnego (egzekucja). Zatem SP nie musi już występować na drogę procesu cywilnego przeciwko policjantowi, a jedynie przedstawia sądowi zawartą ugodę.

### WYŁĄCZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI FUNKCJONARIUSZA

Jak wskazano wyżej, funkcjonariusz ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą tylko za zawinione zachowania polegające na niewykonaniu lub nienależytem wykonaniu obowiązków służbowych, tylko za rzeczywiste straty i tylko za normalne następstwa swego działania i zaniechania. Miarą odróżniającą zachowania zawinione od niezawinionych jest należyta staranność w wykonywaniu obowiązków służbowych. Funkcjonariusz nie może ponieść odpowiedzialności ponad to, co SP wydał w wykonaniu wyroku zasądzonego odszkodowanie i/lub zadośćuczynienie. Wynika z tego, iż w ramach tzw. przeniesienia odpowiedzialności, czy też wyrównania szkody, którą poniósł SP, jest miarodajna wyłącznie wysokość świadczeń, jakie orzekł sąd. Można się zastanawiać, czy szkodą będą również koszty postępowania zasądzone od pozwanego SP na rzecz powoda. Co do zasady zostają one poniesione w związku z przegranym procesem. Najczęściej stanowią one zryczałtowaną „zapłatę” za to, że powód musiał dochodzić swych roszczeń przed sądem powszechnym. Teoretycznie mogą zostać zaliczone na poczet szkody, którą pokrył SP na skutek przegranej sprawy w sytuacji, gdy szkoda odniesiona przez osobę trzecią była zawiniona przez funkcjonariusza.

Jednocześnie ustawodawca wprowadził dwa wyłączenia powodujące zniesienie odpowiedzialności funkcjonariusza. Z art. 4 ustawy wynika, iż funkcjonariusz nie ponosi odpowiedzialności majątkowej za szkodę w takim zakresie, w jakim organ lub jednostka albo inna osoba przyczyniły się do powstania szkody lub jej zwiększenia, a także wynika z związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka. Mając na uwadze okoliczność, iż proces jest właśnie niczym innym jak dopuszczalnym ryzykiem, bo w końcu któraś ze stron musi go przegrać, zasądzone i wypłacone koszty postępowania możliwe są do zakwalifikowania jako wydatki ponoszone w ramach wyłączeń. Określenie przyczynienia się do powstania szkody jest kluczowym elementem postępowania wyjaśniającego w zakresie ustalenia funkcjonariuszy odpowiedzialnych majątkowo względem SP. Elementem, którego pominąć nie można, podobnie jak badania zaistnienia dopuszczalnego ryzyka.

### DROGA SĄDOWA, CIĘŻAR DOWODU, PRZEDAWNIE

Te kwestie mają istotne znaczenie w kontekście art. 3 ustawy. Wynika z niego bowiem, że ciężar dowodu w zakresie ustalenia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność funkcjonariusza oraz wysokość wyrządzonej szkody będą spoczywały w przypadku policjantów na jednostce Policji. Przy tym trzeba zauważyć, że wysokość szkody będzie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym, a to oznacza, że nie będzie możliwe jej kwestionowanie. Prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony czy sąd, który go wydał, ale ma skuteczność zwaną *erga omnes*, czyli wobec wszystkich podmiotów obrotu prawnego.

Wyrażona w ww. przepisie prawa zasada rozkładu ciężaru dowodu w swej intencji opiera się na zasadach dowodzenia winy wynikających z procesu karnego, co oznacza, że to nie policjant ma obowiązek dowieść, iż nie jest odpowiedzialny za powstanie szkody, ale jednostka Policji musi udowodnić i wykazać, że to ta konkretna osoba lub osoby ponoszą odpowiedzialność. Jednocześnie postawa policjanta nie musi mieć charakteru biernego. Choć nie wynika to wprost z przepisów ustawy, to jednakże nie można wykluczyć możliwości istnienia inicjatywy dowodowej po stronie policjanta. Może on zatem w toku czynności podjętych w celu ustalenia osoby odpowiedzialnej za powstanie szkody wykazywać argumenty i dowody świadczące w jego ocenie o tym, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę albo że zachodziły okoliczności wyłączające winę.

W sytuacji braku dobrowolności zapłaty odszkodowania (co jest dokonywane na wezwanie) organ ma podstawy do wystąpienia z pozwem przeciwko funkcjonariuszowi. Jak wynika z art. 15 ustawy, spory dotyczące odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy rozpoznają sądy pracy oraz sądy pracy i ubezpieczeń społecznych.

Roszczenie SP wobec funkcjonariusza przedawnia się zgodnie z zasadami wynikającymi z Kodeksu pracy (art. 14 ustawy). Z tym że termin ten dla omawianej sytuacji (wyrządzenia przez funkcjonariusza szkody osobie trzeciej) liczy się od zaspokojenia przez SP roszczenia tej osoby. Zgodnie z art. 291 § 1 i § 2 kp roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jednakże roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem jednego roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem trzech lat od jej wyrządzenia.

**mec. MAGDALENA BĘDZIEJEWSKA-MICHALSKA**  
radca prawny w Biurze Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP





# WRACAMY

## DO STANU SPRZED PANDEMII



rozmowa z **nadkom. Marcinem Dakowiczem**, naczelnikiem Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową KWP w Krakowie, kierownikiem Reprezentacji Polskiej Policji w Pływaniu

### Jak to się stało, że naczelnik wydziału zajmującego się zwalczaniem przestępczości narkotykowej został kierownikiem drużyny policyjnych pływaków?

Naczelnikiem jestem od trzech lat, zaczynałem jako szeregowy policjant, a na basen trafiłem inaczej niż najlepsi mundurowi pływacy, którzy zaczynali treningi jako dzieci. Przygoda z pływaniem zaczęła się od rehabilitacji po złamaniach...

#### No to – od początku i po kolei.

W Policji służę od 2007 r. Zaczynałem w KP I w Krakowie, czyli na Starym Mieście, gdzie było dużo ciekawej, policyjnej pracy. Najpierw trafiłem do dochodzeniówki, potem przeszedłem do operacyjnych i właściwie cały czas jestem policjantem operacyjnym, choć jako naczelnik pełnię już jawną funkcję. W 2011 r. znalazłem się w CBS KGP. To był czas intensywnego przygotowania do EURO 2012. Przydało się moje doświadczenie z pseudokibicami, byłem także delegowany do BMWP KGP, a w 2017 r. wróciłem do rodzinnego Krakowa, gdzie zostałem zastępcą naczelnika Wydziału Kryminalnego w KP VIII, czyli w Nowej Hucie. Od czerwca 2019 r. służę na obecnym stanowisku. Przez 15 lat pracy w Policji zawsze trafiałem na fajnych przełożonych i na równie fajny zespół ludzi.

#### A jak to było z rehabilitacją przez pływanie?

Ze mną jest taka dziwna sytuacja, że ja nigdy nie pływałem zawodniczo. Syn i córka trenują od szóstego roku życia, teraz są w szkole mistrzostwa sportowego, dziewięć treningów tygodniowo, pierwszy o szóstej rano. Gdy robią trening objętościowy, to potrafią przepłynąć po 8 km dziennie. Ja nigdy czegoś takiego nie doświadczyłem. Za to często się łamałem. Najpierw lewa ręka

na huśtawce, potem prawa na rowerze, która została dodatkowo wyrwana ze stawu. Do tej pory mam wypis ze szpitala, z którego rodzice zabrali mnie na własną odpowiedzialność do innej placówki, gdzie stoi jak byk: „Operacja się nie udała. Zalecamy amputację powyżej kości łokciowej”. Następne trzy miesiące spędziłem na wyciągu, kolejne trzy w gipsie, potem żmudna rehabilitacja. Jeszcze długo moje ręce były niesprawne. Potem pływanie stało się ulubioną formą rehabilitacji. Kolejny raz rękę złamałem podczas wspinaczki na skałkach... ale teraz, gdy organizujemy w Krakowie mistrzostwa w podciąganiu, które już parę razy wygrałem, to zaliczam kilkadziesiąt powtórzeń, mój rekord to 63 razy, co pokazuje, że ręka jest sprawna.



Pływanie stało się moją pasją, ale porównując się z moimi dziećmi i policjantami, którzy byli zawodnikami, widzę swoje braki. Uważam, że jako pływak amator radzę sobie całkiem nieźle, jeżdżę też rowerem, biegam; mistrzem świata w żadnej dyscyplinie już nie zostanę, ale trzeba się ruszać, aby się nie zastać. Już na kursie podstawowym w Szczytnie korzystałem z tamtejszej pływalni. O szóstej rano pływałem tylko ja i komendant rektor Kazimierz Szwańkowski. Z perspektywy 15 lat widzę, że jest o wiele lepiej, bo policjanci dużo więcej czasu poświęcają na sport i budowanie kondycji niż w 2007 r.

**Ja widzę to z perspektywy ponad 25 lat... Kiedyś, gdy chcieliśmy na naszych łamach napisać o jakimś sportowcu policjancie, to czasami trzeba było go długo przekonywać, ponieważ obawiał się reakcji przełożonego. Teraz to często komendanci informują redakcję, że w jednostce mają jakiegoś pasjonata i czy temat by nas nie zainteresował...**

Przykład idzie z góry, jest teraz dobry czas, aby rozwijać sport w Policji. Właśnie dlatego odnawiamy policyjne reprezentacje. Byłem w składzie poprzedniej pływackiej, teraz przypadł mi honor nią kierować. Do pomocy mam zastępczynię asp. szt. Katarzynę Moskał z CBSP, która skoncentruje się na reprezentacji kobiecej, ale już wcześniej sprawdziła się nie tylko jako zawodniczka, ale także świetna organizatorka.

#### W takim razie jaki pomysł na Reprezentację Polskiej Policji w Pływaniu ma jej obecny kierownik?

Chcemy wrócić do takiego cyklu zawodów, jaki był przed pandemią COVID-19. Wtedy działało to całkiem dobrze. Na wiosnę w Lublinie były Mistrzostwa Policji w Pływaniu im. podinsp. Małgorzaty Bigos, tragicznie zmarłej funkcjonariuszki i pływaczki. Dla nas pływaków jest bardzo ważne, że jej postać została tak właśnie upamiętniona. Była jedną z nas, w ten sposób można pilnować, aby pamięć o niej nie zginęła. W lipcu był organizowany maraton na Jeziorze Kierskim, we wrześniu w Warszawie, choć wcześniej także w czerwcu odbywały się Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych im. kom. Wacława Lejko, pletwonurka z BOA, którego żywiołem była woda i który pod wodą zginął. Podsumowaniem sezonu były listopadowe Mistrzostwa Służb Mundurowych w Pływaniu w WSPoI w Szczytnie. Chcemy, aby podobny schemat funkcjonował znowu od przyszłego roku.

#### Maraton na otwartych wodach „Wpław przez Kiekrz”, w którym miałem okazję parę razy startować, niestety wymyka się Policji, zabrakło chyba pasjonatów, którzy wcześniej nie tylko go zabezpieczali, ale także włączali się w organizację i brali udział w rywalizacji...

No właśnie, też doszła do mnie ta wiadomość, ponoć pogorszyła się również jakość wody w jeziorze. Cała impreza jest jednak organizowana, choć termin był przekładany, nie odbywa się tylko wyścig policyjny.

Życie nie lubi próżni, więc mam nadzieję zorganizować podobną imprezę skierowaną do środowiska policyjnego na naszym krakowskim terenie. Plan jest taki, aby maratończycy z Policji rywalizowali jeszcze w tym roku – 6 września na zalewie w Kryspinowie. To nie jest głęboki zbiornik, więc woda nie będzie zimna. Ja pływałem tam do początku października.

#### A co z zawodami międzynarodowymi? Przypomnij, że rozmawiamy niemal w przededniu Światowych Igrzysk Policji i Straży Pożarnych (World Police and Fire Games), które w tym roku odbędą się blisko, bo w Rotterdamie.

zdj. archiwum

To osobny, bardzo ważny i trudny temat, który chcemy systemowo rozwiązać jako kierownicy wszystkich reprezentacji policyjnych, oczywiście we współ-

pracy z komendą główną. Nasza delegacja wybiera się w listopadzie do Wiednia na Kongres USPE (Union Sportive des Polices d'Europe – Europejska Unia Sportu Policji), gdzie chcemy uregulować zasady naszego członkostwa. Później przyjdzie czas na USIP (Union Sportive Internationale des Polices – Międzynarodowa Unia Sportu Policji).

Jako policyjna reprezentacja z poziomu KGP udało nam się wystartować na kilku międzynarodowych zawodach przygotowywanych przez USIP, m.in. w Kuwejcie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, oraz w 2019 r. na Światowych Igrzyskach Policji w Mediolanie, a potem przyszła pandemia...

Na początku kwietnia tego roku pod egidą USPE miały się odbyć w Moskwie 16. Mistrzostwa Europy Policji w Pływaniu. W wyniku agresji Rosji na Ukrainę zostały oczywiście odwołane, a Komitet Wykonawczy USPE już pięć dni po ataku jednoznacznie wykluczył Rosję i Białoruś z członkostwa w organizacji. Bardzo dobra, szybka decyzja, Kongres USPE w Wiedniu na pewno ją potwierdzi.

Na zakończenie muszę choć słowo powiedzieć o naszych paniach. Wśród panów mamy jednostki wybitne, ale właśnie jednostki, bo część policyjnych pływaków jest już na emeryturze, natomiast dziewczyny są bardzo silne, równe i w każdej chwili mogą popłynąć jako sztafeta, walcząc o najwyższe laury.

#### Dziękując za rozmowę, życząc zatem sukcesów zarówno na pływalni, jak i na wodach otwartych.

PAWEŁ OSTASZEWSKI



USTKA - PEŁNE UROKU MIASTECZKO PORTOWE

**U**sytuowanie Ustki u ujścia rzeki Stupi nadaje temu miejscu lekko portowy charakter. Ponadto panujący tu mikroklimat sprawia, że miasto jest uzdrowiskiem z licznymi sanatoriami. Wizyta w porcie to obowiązkowy punkt pobytu w Ustce. Można tu zobaczyć wiele historycznych zabudowań portu rybackiego oraz popłynąć w rejs żaglowcem stylizowanym na statek wikingów. Ciekawą atrakcją portu jest obrotowa kładka, która łączy przeciwległe brzegi Stupi i pozwala się dostać na drugą stronę rzeki. Jej ruchoma konstrukcja umożliwia swobodny przepływ łodzi i statków oraz przemieszczanie się pieszych. Kładka bardzo ładnie wygląda wieczorem, kiedy mieni się kolorowymi światłami.

Będąc w Ustce, możemy w pewnym sensie przenieść się w czasie do średniowiecznej wsi. Wszystko za sprawą części miasta przypominającej wioskę rybacką. Zobaczmy tu domy zbudowane techniką szachulcową – posiadają one w swych ścianach charakterystyczne drewniane bale. Ten zabytkowy obszar został objęty ochroną konserwatorską i planem rewitalizacji, aby przywrócić mu dawną świetność.

Innym niecodziennym, ale jakże ciekawym miejscem jest Muzeum Chleba. Można tam poznać pracę piekarza, prześledzić krok po kroku proces powstawania pieczywa oraz obejrzeć ponad dwa tysiące ciekawych eksponatów. A skoro o jedzeniu mowa, koniecznie trzeba spróbować śledzi w najróżniejszych smakach, legendarnej Krówki Usteckiej i kruchych ciastek w kształcie usteckiej Syrenki. Po prostu niebo w gębie.

Ustka ma również swoją latarnię morską. Jest nietypowa, bo ma niespełna 20 metrów wysokości i jest jedną z najniższych latarni na polskim wybrzeżu. Można także pójść do Muzeum Ziemi Usteckiej,

gdzie zobaczymy wiele eksponatów z przełomu XIX i XX wieku, m.in. poniemiecki sprzęt fotograficzny, maszyny do pisania i piękną kolekcję modeli jednostek pływających. Pasjonaci historii powinni koniecznie odwiedzić Bunkry Blüchera, usytuowane na 12-metrowej wydmy, oraz bunkry w Gajkach znajdujące się 11 km od Ustki.

Najmłodszych turystów ucieszy wizyta w parku rozrywki „MegaLandia”, gdzie czeka na nich niezliczona ilość atrakcji, oraz wycieczka do Doliny Charlotty, w której znajdują się fokarium, ZOO, Wodne Safari, Kraina Bajek i stadnina koni.

Ustka to doskonałe miejsce do jazdy na rowerze, ponieważ leży na trasie międzynarodowego szlaku rowerowego przebiegającego dookoła basenu Morza Bałtyckiego EuroVelo (EV10). Po wyczerpującej wycieczce rowerowej można udać się do tężni w Parku Usteckich Stoczniovców.

Pobyt w Ustce można zaplanować w przepięknie usytuowanym ośrodku wypoczynkowym CUL. Do dyspozycji gości są pokoje z łazienkami oraz domki 2-, 3-, 4-osobowe. W ośrodku jest stołówka, która oferuje w cenie pobytu pyszne, domowe posiłki. Morskie Uroczysko w Ustce to obiekt, który jest położony z dala od zgiełku miasta, w pachnącym sosnowym lesie, gdzie szum drzew i śpiew ptaków ukoją nerwy i pozwolą zapomnieć o stresie związanym z codzienną pracą i służbą. Przypominamy, że pracownikom Policji, osobom stowarzyszonym w różnych organizacjach, takich jak np. IPA, przysługują specjalne zniżki sięgające nawet 20 proc.

Serdecznie zapraszamy do Ustki na długie spacery brzegiem morza, relaks na piaszczystej plaży i spędzenie błogich chwil, które zostaną w pamięci na lata.

**DOMINIKA KOPROWSKA**  
Dział Marketingu CUL

zdj. pixabay, archiwum CUL



Ośrodek CUL w Ustce



Most obrotowy

**OW Morskie Uroczysko w Ustce**  
ul. Uroczysko 1, 76-270 Ustka

**Recepcja i rezerwacja:**  
**Tel:** +48 47 742 07 19;  
+48 512 105 242

**Fax:** +48 59 815 27 19  
**E-mail:** ustka@cul.com.pl  
**www:** cul.com.pl/obiekt/ow-morskie-uroczysko-w-ustce

MIESIĘCZNIK  
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI

ADRES REDAKCJI:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150  
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67

www.gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl  
Łączność z czytelnikami: gazeta.listy@policja.gov.pl

**/ Sekretariat:** Katarzyna Chrzanowska  
gazeta@policja.gov.pl (47 72-161-26)

**/ Redaktor naczelny:** insp. dr Mariusz Ciarka  
mariusz.ciarka@policja.gov.pl (47 72-130-07)

**/ Zastępca redaktora naczelnego:** Piotr Maciejczak  
piotr.maciejczak@policja.gov.pl (47 72-161-26)

**/ Sekretarz redakcji:** Anna Krupecka-Krupińska  
anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl (47 72-161-32)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Chrzanowski, Andrzej Chyliński andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,  
Tomasz Dąbrowski, Klaudiusz Kryczka, Paweł Ostaszewski,  
Izabela Pajdała-Kusińska, Elżbieta Sitek  
adresy e-mail pracowników redakcji:  
imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

**/ Konsultacja historyczna:**

podinsp. Krzysztof Musielak, dyrektor BEH-MP KGP

**/ Dział foto:** Jacek Herok, jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

**/ Reklama:** Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)  
malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

**/ Studio graficzne:**

Edyta Banach-Rudzik, edyta.banach-rudzik@policja.gov.pl,  
Wioleta Kaczańska, wioleta.kaczanska@policja.gov.pl (47 72-135-46)

**/ Korekta:** Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)  
malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

**/ Kolportaż:** Konrad Bucholc (47 72-148-51)

**/ Rada Programowa Czasopism Policyjnych**

Przewodniczący: gen. insp. dr Jarosław Szymczyk, Komendant Główny Policji  
/ Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst / Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński  
/ Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik / Prof. zw. dr hab. Andrzej Baładynowicz  
/ Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk / Prof. zw. dr hab. n. med. Mariusz Frączek  
/ Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski / Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski  
/ Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik / Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz  
/ Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka / Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwowski  
/ Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski / Prof. AIK dr hab. Witold Mazurek  
/ Nadinsp. dr hab. Iwona Klonowska, komendant rektor WSPol  
/ Mł. insp. Anna Kędzierzawska, naczelnik WPP BKS KGP  
/ Mł. insp. dr inż. Robert Maciejczyk, zastępca kierownika ZSK CSP w Legionowie

**DRUK I OPRAWA:** ArtDruk. Nakład: 25 000 egz.

Numer zamknięto: 5.08.2022 r.

**ZAMÓWIENIA NA PRENUMERATĘ:**

Redakcja Czasopisma „Gazeta Policyjna”  
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa, tel. 47 72-150-91, 47 72-161-26,  
faks 47 72-168-67, e-mail: malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl  
Cena prenumeraty rocznej miesięcznika „Gazeta Policyjna” – 36 zł,  
Płatników VAT prosimy o podanie numeru NIP. Zamówienie zostanie zrealizowane  
po opłaceniu wystawianej do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu  
przez Zamawiającego wpłaty na konto:  
Komenda Główna Policji ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa  
NBP O/O Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000  
W tytule wpłaty prosimy wpisać: „Prenumerata Gazeta Policyjna”.  
Wpłaty nieopłacone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Egzemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.



## POLICYJNCI DLA BEZDOMNYCH PSÓW

Z okazji Światowego Dnia Psa (obchodzonego 1 lipca) od 24 czerwca do 11 lipca 2022 r. na terenie Komendy Głównej Policji funkcjonariusze i pracownicy Policji zbierali karmę i akcesoria dla psów przebywających w schroniskach. Charytatywną zbiórkę zorganizowało Biuro Prewencji KGP, które nadzoruje m.in. problematykę prawnej ochrony zwierząt.

Zbrane rzeczy trafiły 19 lipca br. do schroniska w Nowym Dworze Mazowieckim przy fundacji Przyjaciele Braci Mniejszych. Udało się zgromadzić: ok. 300 kg suchej karmy (w tym środki do higieny jamy ustnej), ok. 10 kg mokrej karmy, koce, ręczniki, legowiska, środki czystości, ręczniki papierowe, miski, pojemniki do przechowywania karmy, obroże, szelki, smycze, zabawki dla psów, czapraki dla koni.

Zbiórka rzeczy dla bezdomnych zwierząt została po raz pierwszy przeprowadzona w KGP. Potrzeby jednak są na tyle duże, że z całą pewnością akcja zostanie powtórzona w następnym roku.

BP KGP, IPK

zdj. Izabela Pajdała



# W ZŁOTÓWCE SIŁA



Podziel się złotówką z Fundacją Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.  
Zebrane fundusze od policjantów i pracowników Policji  
wesprą podopiecznych fundacji.

## **ABY PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO CAŁOROCZNEJ AKCJI, NALEŻY:**

- wypełnić oświadczenie (dostępne na portalu wewnętrznym) – wpisując deklarowaną kwotę potrącaną z miesięcznego wynagrodzenia,
- przekazać oświadczenie do komórki płacowej (Biuro Finansów KGP/ Wydział Finansów KWP).

Dziękujemy za każdą wpłaconą kwotę.